

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, sobota 8 stycznia 1966 roku

Rok XXI

Nr 8 (5935)

VI Kongres ZSP

wytyczył kierunki działalności i zadania organizacji oraz wybrał nowe władze

Po całonocnej sesji plenarnej 7 bm. VI Kongres Zrzeszenia Studentów Polskich kontynuował obrady. Przyjęto uchwały wytyczające kierunki działalności i zadania organizacji w najbliższych latach oraz wybrano nowe władze zrzeszenia - Radę Naczelną i Komitet Wykonawczy oraz Naczelny Sąd Koleżeński i Główną Komisję Rewizyjną, Przewodniczącym Rady Na-

czelnej ZSP wybrany został Jerzy Piątkowski - wieloletni działacz ruchu studentckiego, ostatnio pełniący funkcję statęgo przedstawiciela ZSP w Międzynarodowym Związku Studentów, a zarazem sekretarza MZS.

Swoje najbliższe zadania organizacja łączy z założeniami rozpoczynającego się planu 5-letniego, w którym (B) Dalszy ciąg na str. 2

Delegacja radziecka przybyła do DRW

Uroczyste powitanie w Hanoi Spotkanie z Ho Chi Minhem

W piątek przybyła do Hanoi delegacja Związku Radzieckiego z członkiem Prezydium i sekretarzem KC KPZR A. Szelepinem na czele. Samolot wiozący delegację wylądował na lotnisku w okolicy Hanoi. Po krótkim odpoczynku delegacja udała się do stolicy, gdzie

zgotowano jej uroczyste powitanie na placu Ba Dinh. Tysiące mieszkańców Hanoi wyszło na ulice miasta, aby powitać delegację radziecką. (A) Dalszy ciąg na str. 2

Godzinny pobyt Szeleпина w Pekinie

W drodze do Hanoi delegacja Związku Radzieckiego, której przewodniczący A. N. Szelepin, zatrzymała się w Pekinie. Na lotnisku pekińskim witał delegację członek Biura Politycznego KC KP ChRL, wicepremier ChRL Li Sien-nien, który wydał obiad na cześć delegacji. Po godzinnej przerwie w podróży, delegacja ZSRR opuściła Pekin.

Breżniew przyjął ambasadora Polski

I sekretarz KC KPZR, L. Breżniew przyjął w dniu 7 stycznia - na jego prośbę - ambasadora PRL w ZSRR, E. Pszczółkowski i odbył z nim rozmowę, która odbyła się w serdecznej i przyjaznej atmosferze.

Awangarda nowej techniki

Rozwój wynalazczości tematem ogólnopolskiej narady

W „Domu Technika” w Warszawie - zebrało się w piątek blisko 500 racjonalizatorów, wynalazców, przedstawicieli administracji gospodarczej, działaczy związków zawodowych, NOT, klubów techniki i racjonalizacji - na naradzie poświęconej problemom rozwoju wynalazczości.

W obradach uczestniczą: przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki, wicepremier E. Szyr oraz przewodniczący CRZZ - I. Loga-Sowiński.

W ostatnich latach notuje się systematyczny rozwój ruchu racjonalizatorskiego. W 1958 roku zgłoszono ok. 52 tys. wniosków wynalazczych, które przyniosły gospodarce 800 mln zł oszczędności. W 1964 r. natomiast realizacja ponad 140 tys. zgłoszonych wniosków przyniosła już ok. 3,5 mld zł oszczędności. Cy-

fry te świadczą o poważnym rozwoju ruchu wynalazczego.

Występują jednak i przeszkody. Przewlekłe opiniowanie zgłaszanych projektów, nie zawsze prawidłowe wynagradzanie ich autorów, powolne tempo wykorzystywania pomysłów w produkcji i niedostateczne ich upowszechnienie - to tylko niektóre trudności w działalności wynalazców. Mówił o tym w swym wystąpieniu E. Szyr.

Szczególnie dużo zaniebań istnieje w dziedzinie upowszechnienia projektów wynalazczych, a zwłaszcza racjonalizatorskich. W roku 1963 z przeszło 66 tys. zastosowanych projektów racjonalizatorskich - wykorzystano w produkcji w drodze rozpowszechnienia zaledwie 1,8 proc. W następnych latach nastąpiła nieznaczna tylko poprawa.

Wicepremier E. Szyr omówił też zagadnienia wynalazczości w zapleczu naukowo-technicznym. Miernikiem - chociaż niedoskonałym - charakteryzującym jednakże w dużym stopniu efektywność pracy placówek tego zaplecza jest liczba uzyskiwanych patentów. Tylko nieliczne jednostki mają w tym zakresie poważny dorobek.

Cheśmy, aby liczba 200 tys. racjonalizatorów i wynalazców mogła się zwiększyć wielokrotnie, dając w ten sposób również wyraz wzrostowi świadomości społecznej i dojrzenia socjalistycznych stosunków społecznych.

W tym celu obok zaostrożonej kontroli planowej realizacji projektów wynalazczych dokonane zostaną niezbędne zmiany i uzupełnienia obowiązujących w zakresie wynalazczości przepisów w tym również metod obliczania efektów stosowania projektów. Podjęte również zostaną prace m. in. nad pełniejszym wykorzystaniem i usprawnieniem działalności służb technicznych w dziedzinie wynalazczości i ochrony patentowej.

Wzrost produkcji o standardach zbliżonych do światowych, wymaga wzmocnienia rozwoju nauki i techniki.

L. Breżniew wyjechał do Mongolii

Z Moskwy wyjechała 7 bm. do Mongolskiej Republiki Ludowej z oficjalną wizytą przyjaźni radziecka delegacja partyjno-rządowa, której przewodniczący I sekretarz KC KPZR Leonid Breżniew. W skład delegacji wchodzi I wicepremier K. Mazurów, sekretarz KC KPZR J. Andropow, minister spraw zagranicznych A. Gromyko, minister obrony R. Malinowski.

„Kosmos-104”

Związek Radziecki umieścił w piątek na orbicie wokółziemskiej sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos-104”. Wyposażony go w aparaturę naukową, przetrza czoną do kontynuowania programu badań rozpoczętego w roku 1962.

„Kosmos-104” obiega Ziemię po orbicie 204-401 kilometrów. Pozaokrągły okres obiegu wynosił 90,2 minut.

m. in. na podjęciu nowych kierunków w polityce wewnętrznej.

Pierwszy problem to utworzenie „superresortów”, z (C) Dalszy ciąg na str. 2



W czwartek, 6 stycznia w podmiejskiej rezydencji szefa rządu radzieckiego, koło Taszkientu odbyło się spotkanie premiera Kosygina z prezydentem Pakistanu Ayub Khanem na prośbę tego ostatniego. Na zdjęciu: premier Aleksiej Kosygin wita przed swą rezydencją prezydenta Pakistanu Ayub Khana (z lewej), przybywającego na spotkanie. CAF - Photofax

Powolny postęp

Rozmowy Shastri-Ayub Khan

Z Taszkientu donoszą, że 7 bm. prezydent Pakistanu Mohammed Ayub Khan i premier Indii Lal Bahadur

Shastri odbyli dwa spotkania. W czasie których omawiali problemy stosunków indyjsko-pakistańskich.

Premier Indii Shastri wyjechał w piątek śniadanie na cześć premiera ZSRR Kosygina.

Mimo że problem porządku dziennego taszkientkiego spotkania nie dał się rozwiązać tak szybko, jak przewidywała to czwarkowa prasa indyjska, to jednak prasa ta nadal optymistycznie zapatruje się na dalsze perspektywy rozmów.

„Postęp jest powolny, ale nie ma impasu” - pisze „Indian Express”. Zdanie to podziela większość pozostałych wielkich dzienników. „Statesman” podkreśla, że obie delegacje uzgodniły już w zasadzie, że porządek dzienny będzie dotyczył tylko rozmów na szczeblu ministrów lub niższym, podczas gdy dyskusja między Shastrim a Ayub (D) Dalszy ciąg na str. 2

Peron nie rezygnuje z powrotu do Argentyny

Rząd Brazylii polecił aresztować b. prezydenta Argentyny Juana Perona w wypadku, gdy by usiłował wykorzystać terytorium Brazylii dla powrotu do Argentyny.

Przywódcy peronistów w Buenos Aires ogłosili, że Peron podejmie ponownie swoją „operację powrotu” w okresie między 6 a 9 stycznia. Próba taką podjął poprzednio przed ponad rokiem. Zakazała się ona flakami, gdyż władze brazylijskie skierowały samolot, którym leciał b. dyktator z powrotem do Madrytu.

Egzekucja 86 osób w Burundi

Międzynarodowa Komisja Prawników z siedzibą w Genewie ogłosiła deklarację stwierdzającą, że w Królestwie Burundi stracono 86 osób, wśród których znajdowali się przewodniczący Senatu i b. premier Joseph Bamina, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Bucumi, przewodniczący Partii Ludowej Nibirantazy oraz przewodniczący chrześcijańskich związków zawodowych, Niyirikana.

Wszystcy rozstrzelani należeli do plemienia Bahutu. Fala represji spowodowana została rebelią żołnierzy Bahutu w dniach 18 i 19 października 1965 r. w stolicy Burundi, Bujumbura.

Zakaz działalności związku studentów brazylijskich

Jak donosi Agencja Tanjug, rząd Brazylii postanowił zakazać działalności Narodowego Związku Studentów, jedynej federalnej organizacji studenckiej, w Brazylii.

Pogoda na świecie

Poważna sytuacja powstała w pewnych rejonach amerykańskiego stanu Kalifornia, gdzie jak już donosiliśmy, od kilku dni padają ulewne deszcze. Ekipy ratunkowe musiały ewakuować z zagrożonych miejscowości dalszych tysiąc osób. Kilka linii kolejowych oraz autostrad zosta-

ło przerwanych i ruch na nich nie został jeszcze wznowiony.

Zima zawitała nawet do południowych Włoch. W tej części Półwyspu Apenińskiego zanotowano rzadkie tam opady śniegu. (Dalszy ciąg na str. 2)

Zima w Szwecji

W stolicy Szwecji, Sztokholmie - oraz w innych miastach Skandynawii Nowy Rok rozpoczął się pod znakiem wielkich śniegów, których warstwa sięga średniej grubości 50 cm.

N/z: zasypany śniegiem na jednej z ulic Sztokholmu. CAF



Oddział partyzantów Vietcongu przeprowadził 6 stycznia atak na jeden z komisariatów policji reżimowej we wschodniej części Sajgonu. Budynek komisariatu został całkowicie zniszczony przez wybuchy min i granatów. Jeden z policjantów został ciężko ranny, pozostali odnieśli lżejsze obrażenia. Na zdjęciu: zburzony budynek komisariatu policji w Sajgonie. CAF - Photofax

Ważne punkty strategiczne w rękach partyzantów

15 dzień przerwy w bombardowaniach DRW

Wysłannik Johnsona zakończył podróż po Afryce

Korespondent Reutera donosi w piątkowej depeszy z Da Nang (główniej bazy amerykańskiej w Wietnamie południowym), że partyzanci opanowali kluczową placówkę wojsk reżimowych położoną 130 km na południe od bazy po prawie 5-dniowym nieustannym nękaniu tych pozycji i ogniem z moździerzy i atakami wręcz. Placówka ma ważne znaczenie strategiczne ze względu na znajdujący się tam wielki most przy autostradzie północ - południe łączącej tę prowincję z gęsto zaludnionymi terenami na południu. Jest to czwarty obiekt tego rodzaju zdobyty w ciągu 2 tygodni.

W nocy z czwartku na piątek dokonano dwóch dalszych zamachów na komisariaty policji w Sajgonie.

Moratorium dotyczące wstrzymania bombardowań Wietnamu północnego przez samoloty USA trwa już 15 dzień.

Amerkański rzecznik wojskowy podał iż eksplozja bomb podłożonej w czwartek w pobliżu wejścia na lotnisko wojskowe, pociągnęła za sobą łącznie 11 ofiar w ludziach. Jedna osoba została zabita, a 10 odniosło rany, w tym 5 żołnierzy amerykańskich.

Rzecznik powiedział również, iż w piątek uległ katastrofie w odległości 6 km od Pleiku amerykański samolot transportowy typu „O-130” przewożący ładunek amunicji do tej amerykańskiej bazy wojskowej.

„Latający ambasador” prezydenta USA, Harriman, odbył w piątek półtoragodzinną rozmowę z premierem Japonii, Sato.

Zastępca sekretarza stanu dla spraw afrykańskich, Mennen przeprowadził w piątek rozmowę z prezydentem Mali, Modibo Keita, w Bamako, podczas której - jak pisze AFP -

„usiłował przekonać go, że Stany Zjednoczone dążą do pokoju w Wietnamie”.

W czasie swojej podróży afrykańskiej Williams przeprowadził rozmowy z przywódcami rządowymi Nigerii, Republiki Wybrzeża Kości Słoniowej, Liberii, Gwinei, Ghany, Zambii, Tanzanii, Etiopii, Senegalu i Mali. Zdaniem obserwatorów, zadaniem jego misji było „wyjaśnienie” stanowiska USA, a przede wszystkim przekonaania afrykańskich szefów rządów, aby „nie ingerowali” w sprawę amerykańskiej agresji w Wietnamie.

8 tys. zł ..na makulaturę

„Gazeta Zielonogórska” informuje o przygodzie jaka się przytrafiła jednej z zielonogórskich rodzin. Czynnikiem przedświąteczne porządku, zdecydowano się w domu państwa K. oddać na makulaturę niepotrzebne papiery, stare gazety, czasopisma itp. Do porządków dołączyła się także 3,5-letnia Malgosia. Nikt z domowników nie zauważył, że opróżniła ona z wszelkich dokumentów jedną z szuflad. W ten sposób do punktu skupu makulatury powędrowały m. in. dowód osobisty Krystyny K., książeczka ubezpieczeniowa gospodarza do mu oraz ok. 8 tys. złotych, odłożonych na kaucję mieszkaniową.

Brak dokumentów i pieniędzy zauważono dopiero po kilku dniach. Jeszcze nie minęło oszłomienie, a w domu państwa K. zjawia się Lucja Badrowska, pracownica punktu skupu makulatury przy ul. Krawieckiej w Zielonej Górze, przynosząc wszystkie dokumenty oraz całą gotówkę.

Antagonistyczne ugrupowania jemeńskie ponownie chwyciły za broń

Znów napięły informacje o starciach zbrojnych między zwolennikami obalonego reżimu w Jemenie a siłami rządu. W ostatnich dniach do szło do strzelanin między plecionkami wspieranymi przez zwolenników byłego imama Zaima, a wojskami republikańskimi w Baidha (wschodnia prowincja kraju). Walki tam trwały już od 4 dni i zginęło w nich dotychczas 5 osób a 7 odniosło rany.

Wojska republikańskie liczące około 200 żołnierzy były wspierane przez czolgi. Walczyły one tam z oddziałem plecionkami liczącym około 600 rebeliantów.

Walki toczą się nadal.

Już tydzień trwa strajk

Komunikacja w N. Jorku sparalizowana

Interwencja Johnsona

Trwający już szósty dzień powszechny strajk komunikacyjny w Nowym Jorku (pierwszy na taką skalę w historii miasta) zaczyna w miarę upływu czasu nabierać coraz większej wagi politycznej. Rzutuje on szczególnie na zastoju w stanie i w mieście Nowy Jork spór między

2-krotny wzrost obrotów

Handel ZSRR-India

W Delhi podpisano nowe długoterminowe porozumienie handlowe między Związkiem Radzieckim i Indią na lata 1966-70.

Obroty towarowe między obu krajami wzrosła w przybliżeniu dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1964.

Zmniejszenie przydziałów ryżu na Kubie

Rząd kubański postanowił zmniejszyć przydziały ryżu o 3 funty miesięcznie na osobę. Centralny organ KC Komunistycznej Partii Kuby, dziennik „Granma” opublikował w piątek oficjalny komunikat stwierdzający: „Zgodnie z informacjami i wyjaśnieniami przedstawionymi przez premiera Fidela Castro podczas uroczystości na Placu Rewolucji w dniu 2 stycznia i uwzględniając ilość ryżu jaka jest w dyspozycji na rok 1966, rząd rewolucyjny postanowił zmniejszyć przydziały miesięczne ryżu dla ludności o 3 funty na osobę”.

Człowiek — istota wodnista

Kiedy napijemy się wody, to połowa bryły Jeszcze przez 9 dni pozostaje w naszym ciele, reszta nieco dłużej. Przeciwnie w organizmie ludzkim cząsteczki wody są zatrzymywane przez 13 dni. Taki jest wynik precyzyjnych pomiarów dokonanych przez specjalną ekipę naukowców do badań ciężkiej wody na uniwersytecie we Fryburgu.

Do niedawna fizjologom trudno było zmierzyć, jak długo woda znajduje się w ludzkim ciele. Stało się to możliwe z chwilą odkrycia tzw. wody ciężkiej i różnych izotopów.

Już wcześniej zmierzono, że w ciele dojrzałego człowieka znajduje się 60 do 67 proc. wody, jeśli więc ktoś waży 100 kg, to w jego ciele znajduje się 60 do 67 litrów wody.

Dnia 6 stycznia 1966 roku zmarł nasz Drogi Kolega

Kazimierz Strecker

Wzrasy głębokiego współczucia ZONIE MARI STRECKER składają

RADA PEDAGOGICZNA SZKOŁY PODSTAWOWEJ 127, MŁODZIEŻ oraz KOMITET RODZICIELSKI.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza katolickiego na Bolach, odbędzie się dnia 8 stycznia br., o godz. 15.

Delegacja radziecka przybyła do DRW

(*) Dokończenie ze str. 1

Członkowie delegacji radzieckiej w towarzystwie premiera DRW, Pham Van Donga, pierwszego sekretarza KC Partii Pracujących Wietnamu, Le Duana, przewodniczącego Stałego Komitetu Zgromadzenia Narodowego DRW, Truong-Chinha, zajmują miejsca na trybunie.

Pham Van Dong zwraca się do delegacji radzieckiej z przemówieniem powitalnym.

Witając delegację ZSRR, premier Pham Van Dong oświadczył m. in.: Ostatnio imperialiści amerykańscy rozszerzają swą agresywną wojnę przeciwko Wietnamowi, a jednocześnie prowadzą oszukańczą kampanię „pokojową”, aby przyczołkować opinię publiczną do nowych, niebezpiecznych kroków na drodze „eskalacji”. W tych warunkach cenę poparcie ze strony narodu

radzieckiego, KPZR i rządu ZSRR, obok cennego poparcia, jakiego udzielają nam Chiny oraz bratnie partie socjalistyczne i cała postępowo ludzkość, stanowi dla naszego narodu większe jeszcze natchnienie i umacnia jeszcze bardziej jego wolę rozgromienia amerykańskich imperialistycznych agresorów oraz pokoju w Indochinach, w Azji południowo-wschodniej i na całym świecie.

Jestemy przekonani — powiedział premier Pham Van Dong — że wizyta delegacji radzieckiej przyczyni się do dalszego zacieśnienia przyjaźni i braterskiej współpracy między narodami Wietnamu i ZSRR w walce przeciwko wspólnemu wrogowi — imperializmowi amerykańskiemu.

Serdecznie witany przez zebranych zabiera następnie głos szef delegacji radzieckiej, członek Prezydium, sekretarz KC KPZR, A. Szelepin.

Występując nasza delegacja do Demokratycznej Republiki Wietnamu, nasz Komitet Centralny i rząd radziecki podkreślają tym samym, że naród radziecki jest absolutnie zdecydowany udzielać wszechstronnej pomocy i wszechstronnej pomocy narodowi wietnamskiemu walczącemu przeciwko agresji Stanów Zjednoczonych, jest zdecydowany zacieśniać i rozwijać stosunki przyjaźni i wspólne prace między KPZR a Wietnamską Partią Pracujących, między ZSRR a DRW — oświadczył m. in. Szelepin.

Dzieli obustronnym wysiłkiem naszych bratnich partii i krajów, przyjaźni i współpracy między naszymi krajami umocniły się ostatnio, a nasze wzajemne wizyty i kontakty stały się częstsze. Ludzie radziecy będą również nadal wierni wielkim lenińskim zasadom przyjaźni, braterstwa i nierozdzielnej jedności narodów w szczyt wspólnoty socjalistycznej.

Partia Komunistyczna i naród radziecki uważają, że naród wietnamski walczy o słuszną sprawę. Dają one wyraz niezłomnemu przekonaniu, że ta słuszną sprawą zwycięży.

Jestemy przekonani, że wizyta naszej delegacji w DRW, że nasze rozmowy z przywódcami waszego rządu przyczynią się do dalszego rozwoju stonkunków braterstwa i przyjaźni między partiami, rządami i narodami naszych krajów.

Prezydent Demokratycznej Republiki Wietnamu Ho Chi Minh, przyjął 7 bm. delegację Związku Radzieckiego, której przewodniczący A. Szelepin.

Przy rozmowie obecni byli premier DRW Pham Van Dong, pierwszy sekretarz KC Wietnamskiej Partii Pracujących Le Duan, przewodniczący Stałego Komitetu Zgromadzenia Narodowego DRW Truong Chinh i inni przywódcy wietnamscy. Rozmowa przebiegała w serdecznej atmosferze.

Smierć czterokrotnej rekordzistki świata

„Sowietskij Sport” z 6 bm. zamieścił nekrolog w związku ze śmiercią słynnej radzieckiej łyżwiarki, wielokrotnej mistrzyni i rekordzistki świata, złoty-brylowej w wielu tytułach i nagród, Ingi Woroniny. Należała do niej 4 z 5 rekordów świata w łyżdziarstwie szybkiej na lodzie.

I. G. Woronina zmarła tragicznie w wieku lat 30.

Gaullistowska większość zagrożona?

(*) Dokończenie ze str. 1

których najważniejszy, obejmujący szereg dziedzin gospodarczych i społecznych, przypaść ma właśnie byłemu premierowi Debre. Jednak realizacja nowych założeń polityki wewnętrznej wymaga dysponowania uprawnieniami w dziedzinie finansowej i budżetowej. Wynika stąd problem podporządkowania mu Ministerstwa Finansów, którego dotychczasowy szef Giscard d'Estaing — jest temu przeciwny.

Giscard d'Estaing symbolizował politykę twardego utrzymania cen, uwienczoną zresztą licznymi sukcesami, ale zarazem w oczach środowisk przemysłowych był on czynnikiem hamującym perspektywy ekspansji gospodarki francuskiej, blokadą cen i zamianami się inwestycji prywatnych. Na tym tle dochodziło do scysji między nim a premierem Pompidou, zwolennikiem większej liberalizacji i przyspieszenia rozwoju ekonomicznego kraju.

Również Michel Debre, jakkolwiek opowiada się za pewnym „kierowaniem gospodarki”, to jednak jest rów-

nocześnie rzecznikiem szerokiej ekspansji ekonomicznej i zarzucenia dotychczasowej polityki stabilizacji.

W grę wchodzi jednak coś więcej — sytuacja gaullistowskiej większości w Zgromadzeniu Narodowym. Giscard d'Estaing jest przywódcą grupy deputowanych republikanów niezależnych. Grupa ta liczy 33 deputowanych, co w połączeniu z 232 deputowanymi UNR-UDT zwoleńcami tego ugrupowania zapewnia gaullistom bezwzględna większość w Zgromadzeniu Narodowym.

Jeśli by grupa „giscardowców” wycofała się „gaullistom” mogłoby zabraknąć przynajmniej 9 głosów do bezwzględnej większości.

W piątek rano prezydent de Gaulle odbył rozmowę z b. premierem Edgarem Faurem, z którym również konferował Georges Pompidou. Po spotkaniu z Pompidou Faure oznajmił, iż weźmie udział w nowym rządzie, w którym zgodził się pełnić funkcję ministra rolnictwa. Tego samego dnia Pompidou spotkał się jeszcze z mini-

Projekt stałej organizacji solidarności 3 kontynentów

W toku czwartkowych obrad konferencji w Hawanie wiele delegacji, w tym kongliska, radziecka i kubańska opowiedziało się za utworzeniem stałego sekretariatu konferencji solidarności trójkontynentalnej, dzięki czemu ruch solidarności przybrałby trwałe formy organizacyjne, obejmujące już trzy kontynenty, nie zaś dwa, jak dotychczas.

Skazani na banicję buntują się

W Republice Dominikańskiej nastąpiło ponownie zaostrenie sytuacji politycznej, w związku z odmową dowódców wojskowych podporządkowania się poleceniom tymczasowego prezydenta Hectora Garcia Godoy'a i udania się na stanowiska dyplomatyczne w różnych stolicach.

Druga lista obejmująca nazwiska 22 oficerów różnych ugrupowań, których postanowiono wysłać na „studia” do Izraela.

Wśród 24 oficerów, którzy mają opuścić Dominikanę, jest płk Caamano i jego 5 współpracowników. Caamano nie zajął jeszcze stanowiska wobec decyzji prezydenta, która cieszy się poparciem USA.

12 bm. doroczne przemówienie prezydenta USA „O stanie państwa”

Biały Dom podał do wiadomości, że prezydent Johnson wygłosi w Kongresie swoje do roczne przemówienie „O stanie państwa” w dniu 12 stycznia wieczorem (13 stycznia godz. 3 czasu warszawskiego). Prezydent będzie przemawiał na specjalnym posiedzeniu obu izb Kongresu. Głównym akcentem przemówienia będzie przypuszczalnie sprawa wojny w Wietnamie i rozwinięta ostatnio przez Stany Zjednoczone akcja polityczna.

Przemówienie Johnsona transmitowane będzie przez wszystkie rozgłośnie radiowe i stacje telewizyjne.

Pogoda na świecie

(Dokończenie ze str. 1)

dy śniegu. M. in. gruba pokrywa śnieżna zasypała górne partie wulkanu Wezuwiusz.

Stolica portugalskiego Mozambiku została nawiedzona wyjątkowo silnym cyklonem uważanym za najpotężniejszy w tym rejonie w ostatnim półwieczu. Huragan zniszczył wiele domów pozabawiając dachu nad głową setki osób. Trzy osoby zostały zabite.

We wschodniej części Rumunii przez ostatnie dwa dni

Z obrad Egzekutywy KŁ PZPR

● Działalność MZBM ● Administracja domów ● Remonty

Wzrost czynszów przysporzył przedsiębiorstwom gospodarki mieszkaniowej w skali rocznej około 150 mln złotych dodatkowych wpływów. Zgodnie z intencją uchwały Rady Ministrów wpływy te powinny być wykorzystane na usprawnienie gospodarki eksploatacyjnej i remontowej w budynkach mieszkalnych.

Wokół tej sprawy toczyła się na Egzekutywie szczególnie żywa dyskusja. Podkreślano w niej, że regulacja czynszów uaktywnia opinię społeczną, która słusznie domaga się, aby warunki mieszkaniowe (czystość klatek schodowych i otoczenia domów, bieżące remonty itp.) ulegały systematycznej poprawie.

Nie zawsze niestety, tak się dzieje. W dyskusji zaskądźniano, gdzie tkwią przyczyny tego stanu rzeczy. Wskazywano, że 5 działających w Łodzi MZBM, które nieważnym mówiąc, dysponują poważnymi środkami finansowymi, nie opracowały dotychczas długofalowego planu działań. Często niewłaściwie typuje się budynki przeznaczone do remontu, szwankuje wykonanie remontów, ich jakość, terminowość itd. Zdarza się, że wskazniki tzw. remontowych przerobów, są zbyt wysokie, co w konsekwencji powoduje pogonę za „pracami przerobowymi”, gwarantującymi szybkie wykonanie planu, a więc i uzyskanie premii. Stąd zamiast przeprowadzania najbardziej potrzebnych remontów, często trudnych i pracochłonnych — buduje się garaże na zamówienie prywatnych osób, komórki, grodzi posesje betonowymi płotami itd. MZBM odczuwają brak kadr, zwłaszcza inżynierów-technicznych (problem niskich płac i niskiej rangi zawodowej prac remontowych).

Oceniając działalność ADM wskazywano, że nie spełniają one roli faktycznych gospodarzy domów, nie dysponują bowiem niezbędnymi prerogatywami, by funkcje te

wykonywać. W dyskusji postulowano zmniejszenie ilości ADM — tam, gdzie przeprowadzono na szerszą skalę tzw. wyburzenia i zwiek szenie ich ilości w nowych dzielnicach. ADM borykają się również z dużymi trudnościami kadrowymi.

Mowa była również o dozorach. Chodzi o to, aby dozorca był rzeczywistym gospodarzem posesji, aby umiał przeprowadzić drobny remont itd. I w tej dziedzinie istnieją trudności kadrowe. Ludzie niechętnie biorą tę pracę. Jedynym magnesem jest tutaj otrzymanie mieszkania. Ale też po zamieszkaniu, dozorca najczęściej szuka innej posesji. W tej sytuacji mamy obecnie w Łodzi kilkadziesiąt mieszkań zajętych przez byłych dozorców.

Egzekutywa wysunęła szereg wniosków, których realizacja powinna w istotny sposób usprawnić gospodarkę eksploatacyjną i remontową. Szeregami zadań obarczona w pierwszym rzędzie wydziały gospodarki komunalnej rad narodowych. (ast)

Kongres ZSP zakończył obrady

(B) Dokończenie ze str. 1

szkoły wyższe powinno opuścić ok. 135 tys. młodzieży. Konieczna jest więc bardziej skuteczną działalność ZSP na rzecz poprawy wyników nauki.

Generalna uchwała kongresu stwierdza, że od absolwentów socjalistycznej uczelni, wymaga się obok wiedzy fachowej odpowiedzialnego przygotowania społecznego. Absolwenci powinni odczłować szerokie horyzonty myślowe, ugruntowaną marksistowską wiedzę, bezkompromisowość wobec zła i krzywdy, ofiarność dla społecznej sprawy. W procesie wychowania młodej inteligencji zwrócić uwagę na ogół młodzieży akademickiej.

Uchwała generalna stwierdza, że studenci polscy są żywotnie zainteresowani w zachowaniu bezpieczeństwa, przeprowadzeniu powstania i całkowitego rozbrojenia, utrzymaniu pokoju we wszystkich regionach świata.

Uchwała, wskazując na fakty odradzania się militarystyki i tolerowania ducha wojny i odwetu w NRF — stwierdza, że studenci polscy ze zdziwieniem i oburzeniem przyjęli wyśtosowany przez polskich biskupów list do biskupów niemieckich z „przebaczeniem” i „prośbą o przebaczenie”.

Poza uchwałą generalną, kongres przyjął kilkanaście uchwał precyzujących szczegółowe zadania ZSP.

Uchwały te, poza zaleceniami dla ogniw i instancji ZSP, zawierają postulaty i wnioski pod adresem zainteresowanych resortów.

Powolny postęp

(D) Dokończenie ze str. 1

Khanem będzie mogła obejmować wszelkie sprawy. „Co za tym idzie, przedmiotem jej może być także i Kaszmir, jeśli którakolwiek ze stron postanowi poruszyć tę sprawę. W tej sytuacji walka wokół problemu porządku dziennego staje się raczej kwestią prestiżu i propagandy niż problemem merytorycznym”.

Wszystkie dzienniki podkreślają „niezwykłą zreczność i takt dyplomatyczny premiera A. Kosygina, który odgrywał w czwartek główną rolę w szukaniu wyjścia z chwilowego impasu rozmów. „Indian Express” pisze w związku z tym: „Teraz nie ulega już wątpliwości, że przywódcą radziecki odgrywa czołową rolę w doprowadzeniu do porozumienia między obydwoma stronami”. Pismo dodaje, że stosuje on przy tym „przyjną perswazję”.

W NOWYM NUMERZE „ODGŁOSÓW”:
● HISTORIA GETTA ŁÓDZKIEGO
● W ALEPPO, W OMDURMANIE, W DZABIE
● JAKIE PIĘKNE TARGOWISKO
● AUTOBIOGRAFIA JEWTUSZENKI
● ŁÓDZ DA SIĘ LUBIĆ?
● RECIFE
● DO KOGO TA MOWA
● SATYROMYCYNA
● KOPROWSKI O MANGHAMIE
● FELIETON, RECENZJE
● HITCHCOCK O NIEBEZPIECZYSTWIE SPACERÓW.

Bez „poniedziałkowego niżu”

Najtrudniej dostrzec, ocenić i zmienić rzeczy najprostsze. To, z czym na co dzień od lat się stykamy. W takiej samej od lat formie. Weźmy — system zmianowości. Po rannej, pierwszej zmianie następuje druga — popołudniowa i trzecia — nocna. Od stąd bodaj lat...

Zmiany od lat bez zmiany

od lat nikogo nie dziwiły. Nie zastanawiano się nad ich układem, nie budziły przemyśleń. Budziły narzekania — na ich uciążliwość. Dopiero niedawno socjolog z Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Rewolucji 1905 roku — mgr Sylwester Samol, jako pierwszy poddał w wątpliwość dotychczasowy system zmianowości stosowany w całym kraju.

W systemie tym pracuje się na zmianie — I rannej przez cały tydzień (przeważnie od 5 do 13, w sobotę od 5 do 11), następnie po 50-godzinnej przerwie „niedzielnej” przechodzi się na zmianę II-popołudniową (od 13 do 21), w soboty od 11 do 17), po czym po 52 godzinach przerwy na zmianę III —

nocną (od 21 do 5 rano, w soboty od 17 do 23). Przerwa „niedzielną” po tygodniowej pracy na zmianie nocnej, a przed ranną trwa najkrócej — jedynie 30 godzin.

Podstawową wadą tego systemu jest zbyt gwałtowne przejście ze zmiany nocnej na ranną. Po całym tygodniu pracy w nocy trudno zasnąć zaraz po powrocie. Zasypia się więc o pierwszej, drugiej lub później. W niedziele od tego tygodniowego przyzwyczajenia jednym dochodzą — roboty domowe zaległe z całego tygodnia, drugim — rozrywki. I też nikt się wcześniej nie kładzie spać. A w poniedziałek — w najlepszym wypadku, jeśli blisko do zakładu, trzeba wstać o czwartej rano. Nic więc dziwnego, że na poniedziałkowej rannej zmianie każdy się skarży na senność i zmęczenie, a wszyscy o wiele mniej

wydajnie pracują. Jak wykazały badania, wyniki produkcyjne w tym dniu są bardzo niskie. Co więcej — z analizy 386 wypadków przy pracy z lat 1963-64 wynika, że 52,8 proc. z nich ma miejsce na zmianie przedpołudniowej, a największa ich ilość — 27,2 proc. zdarza się w ciągu pierwszych trzech dni tygodnia.

Poniedziałkowy „niż” tłumaczy się na ogół niedzielnym „poopijaniem”. Ze nie jest to cała prawda świadczy pabianickie badania. W poważnym stopniu trzeba go tłumaczyć zbyt gwałtownym przestawieniem organizmu na inny rytm dobowy pracy i wypoczynku. Możliwe, że gdyby robotnik po powrocie z fabryki o 23 w sobotę, aż do poniedziałku wypoczywał śpiąc lub drzemiąc, „niż” okazałby się „wyżem”. Ale tego od nikogo przecież wymagać nie można. Każdy na swoje domowe obowiązki, towarzyskie życie i prawo wyboru rodzaju wypoczynku.

Zmiany dla trzeciej zmiany

Nikt nie zmieni od razu ludzkich przyzwyczajeń. Nie sprawnie, by ludzie — szczególnie młodzi jak np. wielu robotników z Pabianic — wyrzekli się tego, co im sprawia przyjemność. Można natomiast i trzeba przystosować pracę do człowieka, zmieniając jej rytm właśnie „pod niego”.

W nowym, a obowiązującym już od kilku tygodni we wszystkich zakładach Pabianic systemie zmianowości, po zmianie rannej i 58-godzinnej przerwie, następuje zmiana nocna. Przez prawie dwie i pół doby można zregenerować siły przed uciążliwą trzecią zmianą. Po zmianie nocnej i 38 godzinach przerwy następuje popołudniowa. Zamiast przychodzić do pracy jak dotąd na pięć rano — po 30 godzinach przerwy robotnicy przychodzą więc na godz. 13, po 38 godzinach. Po zmianie popołudniowej zaś następuje — po 36 godzinach przerwy, zmiana ranna.

Dwie najistotniejsze zalety, tej „zmiany dla trzeciej zmiany”, to po pierwsze — zwiększenie odpoczynku niedzielnego przed zmianą nocną (z 52 godzin do 58) i po zmianie nocnej (z 30 do 38 godzin), po drugie — przestawienie cyklu pracy pozwalające na mniej raptowne i łagodniejsze przejście z nocnej na ranną zmianę poprzez zmianę popołudniową.

Medycy — uważają, że nowy system stwarza bardziej

korzystne warunki dla prawidłowości reakcji fizjologicznych usuwających zmęczenie i chroniących organizm przed chorobami układu nerwowo-vegetatywnego (dr Jerzy Gryzel — kier. przychodni przyzakładowej).

Socjolog — sądzi, iż w mniejszym niż poprzednio stopniu dezorganizuje on życie rodziny, mniej zakłóca rytm dnia i tygodnia, pozwala robotnikowi na lepszy wypoczynek. (dr J. Kulpińska — katedra socjologii przemysłu UL).

Ekonomiści i technicy — spodziewają się, iż przyniesie on wzrost wydajności pracy i jakości produkcji. Podkreślają, że badania wykazały większą sprawność psychiczną i możliwość koncentracji uwagi u osób pracujących w nowym układzie zmian. Krzywa wielkości produkcji jest bardziej płaska, nie widać na niej „niżu poniedziałkowego”, zaś w badanej grupie tkaczy ilość błędów powstałych w tkaninie z ich winy, zmniejszyła się średnio o ok. 10 proc. (dyr. PZPB Jerzy Goldman).

Nie wbrew woli

Dziennikarzowi zaś najbardziej uderzający wydaje się sam fakt zajęcia się systemem zmianowości tak zakorzenionym i tak wydawałoby się — bezdyskusyjnym, sposobem przeprowadzania badań — maksymalnie ostrożny, precyzyjny i systematyczny, a także postawa kierownictwa zakładu i pracowników. Przyjemnie jest móc powiedzieć, że dyrekcja robiła co mogła, by badania „wyszły”, a ich wyniki zostały wprowadzone w życie, a nie tylko w sprawozdanie do ministerstwa. Przyjemnie też móc powiedzieć, że słuchano i posłuchano załogi, a nie tylko jej przedstawicieli — przed wprowadzeniem zmian w... zmianach. Każdy kierownik każdego oddziału przeprowadził swoiste referendum połączone z dokładną informacją co i po co się chce zmienić, 75 proc. spośród 6 tys. pracujących na 3 zmiany opowiedziało się „za” — bez zastrzeżeń, 20 proc. — postulowało wprowadzenie nowego systemu w całych Pabianicach, 5 proc. stwierdziło, że układ zmian jest im obojętny. KSR podjęła uchwałę o nowym systemie zmianowości. Za przykładem PZPB w całych Pabianicach wszystkie zakłady wzięły w ten sposób dziś już pracują. Przejście na nowy system odbyło się bez balaganu i porządnie. Bardziej niż przypuszczano...

I. DRYLL

Pstrągi z Drwęcy...



Ośrodek Zarybieniowy Polskiego Związku Wędkarskiego w Czarcim Jarze nad Drwęcą (woj. olsztyńskie) jest nie tylko ośrodkiem hodowli pstrągów, ale również terenem doświadczalnym Wydziału Rybackiego Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie. Rzeka Drwęca dość bystra w tym rejonie, została poprzegradzana specjalnymi zasiekami dostosowanymi do hodowli tej cennej, smacznej ryby. Pstrągi z Czarciego Jaru dochodzą do 6-7 kg wagi. CAF — Moroz

PREZENTACJA łódzkich fotografików

Dwie wystawy fotograficzne skupiają ostatnio uwagę miłośników tej dyscypliny sztuki. Retrospektywna ekspozycja Eugeniusza Hanemana oraz X Wystawa Okręgu Łódzkiego Zw. Polskich Artystów Fotografików. Prezentujący się w galerii przy ul. Andrzeja Struga E. Haneman — to, w tym konkretnym przypadku, przede wszystkim portrecista. Wnikliwy, wyrafinowany, a przy tym niezwykle subtelny i powściągliwy. Jego prace przemawiają do widza swą jasnością i wdziękiem. Podobnie zresztą jak fotografie członków ZPAF wystawione w salonie przy ul. Piotrkowskiej 102.

Poniekądżby zarzucają X wystawie, że nie jest odkrywcza, a jej uczestnicy powtarzają stare wzory. Śmiem twierdzić, że w fotografii trudno już dziś o jakies nowe, w sensie pozytywnym, rewelacje. Dużo łatwiej natomiast o ekstrawagancje, fotografie szokujące widza uduchowieniami, ale w zasadzie nie wywołujące w nim żadnych przeżyć estetycznych.

Rzeczywiście — wystawa nie jest odkrywcza. Powiela ona dawne osiągnięcia i poszukiwania. Trochę tu tzw. fotografii poetyckiej, trochę lansowanej w latach pięćdziesiątych (szczególnie w Niemczech) subiektywnej. Autorzy starają się zasugerować widzowi, że obok pięknej formy fotografowanego przedmiotu uderzyła ich także wzruszająca atmosfera towarzysząca temu czy innemu motywowi. O! choćby zdjęcie Adama Idzińskiego: rozświetlona „Plaża”, lśniące „Refleksy”, rozigrane „Jeziorko Rożnowskie”. Albo wprost malarzkie prace Zbigniewa Czajkowskiego m. in. „Warszawskie

mansard”, „Krzywe Koło” i inne. W sumie — z prezentowanymi na wystawie fotografiami można współżyć, można stałe przebywać bez obawy znużenia i rozdrażnienia. (Jot-es)

Raz, dwa...



W Ośrodku Obliczeń Zmechanizowanych PKP w Olsztynie pracuje 80 proc. kobiet, zatrudnionych przy nowoczesnych, automatycznych maszynach obliczeniowych. Praca wykonywana w pozycji siedzącej przez dłuższy okres czasu jest męcząca i wyczerpująca. Celem poprawienia samopoczucia pracowników wprowadzono w tym zakładzie gimnastykę korekcyjną. Codzienna gimnastyka w zakładzie cieszy się zrozumieniem wśród załogi — frekwencja 100-procentowa. Na zdjęciu: codzienne ćwiczenia w Ośrodku Obliczeń Zmechanizowanych PKP w Olsztynie.

dzien poprzedni Temidy Kiepski interes p. Milano

NA LAWIE oskarżonych zasiada cztery osoby. Nie będą to jednak wszyscy bohaterowie tej przemyślanej historii wiodącej z Neapolu via port Rijeka w Jugosławii poprzez Kraków do Łodzi. Ba — nikt nie zna nawet prawdziwych nazwisk zagranicznych kontrahentów, m. in. tajemniczego pana Milano.

GŁÓWNYM bohaterem i oskarżonym w tym procesie, który niedługo już wejdzie na wokandy Sądu Powiatowego dla miasta Łodzi, będzie 26-letni Stanisław Clapa (Jesionowa 19a). Początek afery zrodził się w jugosłowiańskim mieście Rijeka, dokąd zawędrował Clapa z autokarową wycieczką.

Tam też ponoć zablądził, a nie mogąc znaleźć ulicy, na której miała być zbiórka uczestników wycieczki, zatrzymał jakiś samochód. Traf zrzucił, że kierowca (który potem okazał się Włochem, owym tajemniczym Milano) znał język rosyjski, co stworzyło dogodny pomost do porozumienia się z zagubionym w Rijecie polskim turystą. Czasu wiele nie mieli, ale rozmowy niektórych (i to nie tylko naszych rodzimych) turystów są zwięzłe i treściwe...

Pana Milano, który miał w październiku odwiedzić Polskę interesowało, co tu się opłaca przywieźć, pan Clapa natemiasz szybko oferował swą pomoc w zbyciu towaru; ofertę poparł własnym adresem i numerem telefonu sąsiadki.

PAN Milano miał nie tylko dobrą pamięć, ale też potrafił o sobie przypominać. Już w kilkanaście dni po powrocie Clapy do kraju, sąsiadka poprosiła go do telefonu. Ktoś nieznaną, łamanym językiem prosił Clapę o spotkanie. Był to podobno jakiś jugosłowiański przyjaciel włoskiego Milano, który „przypominał o umowie” i zawiadamiał, że już wkrótce przyjedzie do Łodzi.

Znow minęło parę dni, w czasie których o zapowiadającym się „interesie” St. Clapa zawiadomił swego kolegę z pracy Andrzeja Mackiewicza (Wólczańska 37) oraz Mendela Wegnera (Gdańska 20). Obaj postanowili mu pomóc. Wkrótce potem Milano znow dał o sobie znać. Tym razem była to nadana w Krakowie kartka pocztowa, którą niejaka Barbara K. zawiadomiła adresata, że „Misza Stefanowicz z Belgradu przybędzie do Łodzi 12-13 października”.

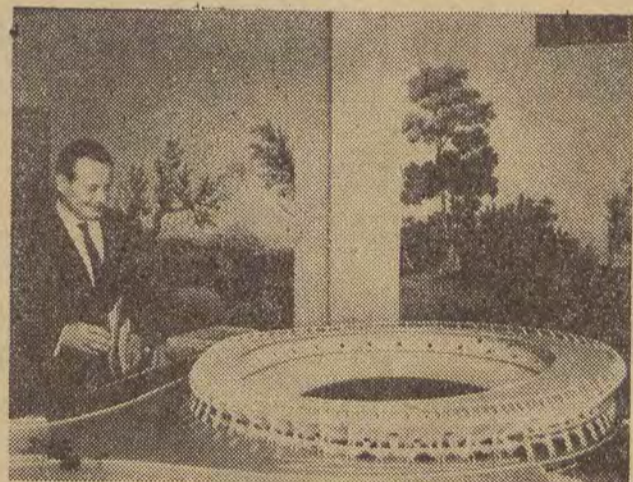
Clapa nie znał ani Barbary K. ani żadnego Miszy z Belgradu, ale domyślił się pod treścią kartki tajemniczego Milano.

I nie mylił się. 17 października w mieszkaniu jego zjawił się pan Milano oraz zapowiadany Misza Stefanowicz. Zasadniczą rolę odgrywał jednak towar... A było go sporo: 140 oryginalnie opakowanych włoskich płaszczy ortalionowych firmy „Lilion” kupionych — jak wynikało z metek — w Mediolanie á 2 dol. 70 centów sztuka (!). Clapa przeraził się początkowo tą ilością i nawet zapisał swych gości „jak to przewieźć przez granicę”. Wprawdzie nie dowiedział się wiele, ale jako (faktu tego, dodającego sprawie przykrego posmaku, a nie będącego też obojętnym przy wymiarze kary przez sąd pominąć nie można) kontrolerowi... Urzędu Celnego w Łodzi „nie wypadło mu” tego problemu roztrząsać. Wystarczyło, że Milano obiecał, iż za „przysługę” zaprosi go na lato 1966 r. do słonecznych Włoch...

PROBLEMU oczywistego przemytu (narażającego Skarb Państwa na co najmniej 112 tys. zł strat z racji nie opłaconego cła) nikt roztrząsać nie chciał. Ani Clapa, ani Wegner (który przyjął do dalszej odprzedaży 30 płaszczy), ani następny pośrednik, również pracownik Urzędu Cel, Mackiewicz, ani wreszcie ich kierownik z tegoż urzędu, Henryk Malicki, który zwolnił na jeden dzień „zajętych sprzedażą płaszczy” Clapę i Mackiewicza z pracy, przyjmując w zamian w prezencie trzy „włoskie ortaliony”.

I trzeba było dopiero przypadku, by ktoś wreszcie się tą sprawą właściwie zainteresował. Mackiewicz obarczony trzema walizkami oczekiwał pewnego dnia na dworcu Łódź — Fabryczna na pociąg odjeżdżający do stolicy. Przypadkiem znalazł się tu funkcjonariusz MO.

A może tu...



Makieta przyszłego stadionu olimpijskiego w Monachium. Foto. — CAF

A że — jak powiadają — na złodzieju czapka gore, zachowanie się Mackiewicza wydało się milicjantowi nieco dziwne, tym bardziej, że stanowczo odmówił otwarcia którejkolwiek z 3 walizek, choć — jak utrzymywał — miał w nich tylko swe osobiste rzeczy (!).

STAŁO się więc, że pan Milano interesu w Polsce nie zrobił. Choć przebrnął (trudno dziś wyjaśnić jakim sposobem) przez kontrolę graniczną i cheć pomagali mu pracownicy... Urzędu Celnego w Łodzi; jedni aktywnie (Clapa, Mackiewicz), inni przymykając oczy (Malicki) na sprawy, na kt.re z racji swych obowiązków powinni mieć oczy szeroko otwarte! Ich sny o złotych kach, łatwych zarobkach, zagranicznych wojazach czy też nadzieje na bezkarności rozbiły się o czujność milicjanta na łódzkim dworcu.

JANUSZ KRAJEWSKI

Od lipca — powtórzenie

Od października — dalszy ciąg

Przygody kpt. Klossa

Jak informuje wczorajszy „Express Wieczorny”, telewizyjna „Stawka większa niż życie” będzie kontynuowana. Mówi się o tym coraz częściej.

Bohaterem nowego dziełcio odcinkowego cyklu byby oczywiście Kloss vel Klos — Stanisław Mikulski. Autorami — oczywiście — ta sama spółka — Andrzej Zbych.

Akcja rozgrywałaby się w różnych planach, np. Mikulski na tropie Martina Bormanna, w walkach z hitlerowskimi „wikolakami”, „Wehrwoitem” oraz wspominający w formie retrospekcji swoje przygody wojenne. Początek cyklu prawdopodobnie w październiku br.

Nim to nastąpi — od lipca telewizja powtarzać będzie wszystkie dotychczasowe odcinki „Stawki”, raz w tygodniu przez dziesięć kolejnych tygodni.

Jeszcze wcześniej, to znaczy w marcu (17 i 31) Stanisław Mikulski zaawansuje na pułkownika MO. Zobaczymy go w dwudziestokolejnym „Kobrze” pt. „Zbrodnia i pościg”. Scenariusz Henryka Bielskiego.

Redakcja Sensacji ma już także w zapasie scenariusz dwudziestokolejnego widowiska szpiegowskiego rozgrywanego się wspólnie. Scenariusz Al. Minkowskiego wg noweli Jerzego Bronistawskiego.

Spotkanie przy NTU 303-04



Podczas naszego czwartkowego spotkania przy NTU, na pytania odpowiadały: sędzia Zofia Bartnicka, wiceprzewodnicząca ZŁ LK i jednocześnie przewodnicząca sekcji alimentacyjnej PKPS oraz mecenas Krystyna Bielawska-Jackowska. A oto ciekawe odpowiedzi na zadawane pytania:

— Po rozwodzie z mężem byłam zmuszona podjąć pracę zarobkową. Zarabiam 1300 złotych miesięcznie. Jestem już niemłoda i zdrowie mi nie dopisuje. Mąż za-

je się dzieckiem. Czy można zmusić go do

łożenia na wychowanie dziewczynki?
— Według artykułu 144 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, obowiązki alimentacyjne występują także między pasierbami a ojczymami czy macochami.

— Ojciec mojego dziecka wyemigrował do NRF. Czy jest możliwość zasądzenia od niego alimentów?
— Owszem, ponieważ Polska i NRF (obok 20 innych państw) przystąpiły do międzynarodowej konwencji z dnia 20. VI. 1956 r. o dochodzeniu roszczeń alimentacyjnych za granicą.

— Rozeszliśmy się, gdy dziecko miało 2 lata. Obecnie ma już 10 lat, wydatki na nie są o wiele większe, a mój był mąż, choć zarabia teraz o wiele lepiej, płaci wciąż jak przed laty 500 zł miesięcznie.
— Przystępuje pani prawo wniesienia sprawy do sądu powiatowego, wydziału spraw rodzinnych o podniesienie sumy alimentów na rzecz dziecka.

— Czy przy ustalaniu alimentów bierze się pod uwagę zasadniczą pensję męża, czy także jego dodatkowe dochody?
— Wszystkie dochody oraz możliwości zarobkowe obojga rodziców.

— Mąż odszedł ode mnie. Wiem, gdzie pracuje, ale nie wiem gdzie mieszka. Nie

ALIMENTY

rabia około 5 tys. zł miesięcznie, płaci alimenty na dziecko. Nie jestem jednak w stanie prowadzić domu na takiej stopie, jak w czasie trwania małżeństwa.

— Jeśli rozwód nastąpił z winy pani męża, to niezależnie od zasądzonych alimentów na rzecz dziecka, może pani na podstawie artykułu 60 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wystąpić o uzupełniające alimenty dla siebie.

— Syn ukończył 18 lat. Zdał maturę. Ale nie dostał się na wyższe studia. Musiał podjąć pracę zarobkową na okres przejściowy. Zarabia 800 zł. Czy zwabia to moje go byłego męża od płacenia alimentów?
— Radzimy zwrócić się w tej sprawie do poradni prawno-społecznej Ligi Kobiet. Na podstawie artykułu 61 nowego kodeksu postępowania cywilnego minister sprawiedliwości ustalił, że Liga Kobiet, jako jedna z organizacji społecznych, ma prawo wytaczać powództwo o roszczenia alimentacyjne na rzecz obywateli.

— Jestem opiekunką społeczną i aktywistką Ligi Kobiet. Mam taką sprawę. 13-letnia dziewczynka straciła matkę, pozostał jej tylko ojciec, który nie interesu-

nie płaci na dziecko. Czy mogę wystąpić do jego zakładu pracy o przekazanie mi pewnych sum na dziecko?
— Nie. Zakład pracy może wyłącznie na podstawie wyroku sądu przekazywać państwu zasądzone sumy na rzecz dziecka.

— Jak długo trzeba płacić alimenty na dziecko?
— Tak długo, aż syn czy córka nie zacznie zarabiać na swoje utrzymanie. W zasadzie obowiązują płacenie alimentów na rzecz dzieci do lat 18, bądź do ukończenia wyższych studiów i podjęcia pracy.

— Czy sekcja alimentacyjna PKPS udziela zapomóg?
— Sekcja przychodzi z pomocą kobietom Łodzi i województwa, pomagając w ustaleniu adresu zamieszkania męża i zmuszeniu go do płacenia alimentów. W przypadkach bardzo ciężkiej sytuacji materialnej sekcja udziela zapomóg zwrotnych.

— Czy jeśli dziecko jest przy ojcu, matka obowiązana jest płacić alimenty?
— Tak. Oboje rodzice mają jednakowe obowiązki wobec dziecka.

Notowała: KAS.

Dziś
w godz. 10-12
przy NTU
303-04
**PORADY
PRAWNE**

**MIASTO
W NOTESIE**

DZIŚ PREMIERA „NASZEGO MIASTA”

Po głośnej sztuce Mrożka „Tango”, która stała się tematem wielu dyskusji, Teatr Powszechny występuje dziś, w sobotę, z nową premierą. Tym razem zobaczymy sztukę znakomitego amerykańskiego dramaturga Thorntona Wildera „Nasze miasto”, której akcja — pełna poetyckiej refleksji — toczy się w małym amerykańskim miasteczku w środowisku ludzi na pozór szlachetnych i przystojnych, ale w istocie bardzo interesujących. Sztukę wyreżyserował Tadeusz Zuchniewski. Scenografia Zdzisława Topolskiego. (M.)

CHOINKA I MIKOŁAJ W DOMU DZIECKA

Prawdopodobnie na skutek natępu pracy spóźnił się nieco Mikołaj ze swoją wizytą w Domu Dziecka im. J. Kilińskiego (Pawilowska 2/4) i dostarczył podarki dla 60 dzieci dopiero dziś o godz. 16 na uroczystej choince.

O to, by worek z prezentami nie był pusty, postarały się komitety opiekuńcze domu, i jak: Zrzeszenie Przyjaciół Handlu i Usług przekazało Mikołajowi podarki wartości 2.500 zł, poza tym zakupiło dla dzieci stół pingpongowy i zakupiło pianino; Łódzkie Zakłady Przemysłu Skórzanego przygotowały dla każdego wychowanka bućki i przekazały adapter, a Izba Rzemieślnicza — podarki wartości 3500 zł.

Zyczymy dzieciom miłej zabawy.

„Dzieci-dzieciom”



Jak już informowaliśmy — nasza akcja „Dzieci-dzieciom” została zakończona. Wyceperaliśmy również listę ofiarodawców. Zgodnie jednak z zapowiedzią, będziemy jeszcze zamieszczać zdjęcia ofiarodawców (w archiwum redakcyjnym jest sporo zdjęć), którzy odwiedzili osobiście w czasie trwania tej akcji naszą redakcję.

Dziś oglądamy od góry: z lewej — delegację Szkoły nr 34 oraz delegację kl. IIIA Szkoły nr 35. (x)

Foto: L. Olejniczak

Przybędzie 515 łóżek szpitalnych

Lecznictwo zamknięte dysponować będzie w końcu tego roku ogółem 6.787 łóżkami szpitalnymi, czyli o 3,2 proc. więcej niż według przewidywanego wykonania planu na koniec ub. roku. Tylko w tym roku przybędzie naszemu miastu 515 łóżek, dzięki przewidywanemu oddaniu do użytku nowych szpitali: onkologicznego przy ul. Pabianickiej, przeciwgruźliczego w Łagiewnikach (budujące się sanatorium przekształcone na szpital) oraz pawilonu psychiatrycznego w Szpitalu im. dr. Bagńskiego. Dodajmy, że wskaźnik łóżek na 1 tys. mieszkańców (bez łóżek psychiatrycznych) w tym roku wynosić będzie 74,5 wobec 70,1 w roku ubiegłym. (J. Kr.)

WKLADY WIELOLETNIE

Zapisy na bal karnawałowy i kulig w Puszczy Augustowskiej przyjmują „Orbis” od poniedziałku

Nad Jeziora Augustowskie jeździ się z Łodzi wyłącznie latem. Zima jednak jest tu równie pięknie. Wczoraj przed stawiciele „Dziennika” i „Orbisu” wybrali się do Augustowa, aby na miejscu załatwić wszystko w związku z planowaną przez nas imprezą karnawałową.

Malowniczo położony jest „Dom Turysty” tuż nad samym Jeziorem Necko. W tym domu większość uczestników naszej imprezy będzie nocowała, a wszyscy spotkają się na balu karnawałowym w miejscowej sali.

Na drodze do Augustowa jeżdżą sanki i dzwonią wesoło. Takimi saniami pojadą uczestnicy naszej imprezy w Puszczy Augustowskiej na kulig z pochodniami. A oto dalsze szczegóły 2-dniowej wyprawy do Augustowa. Wyjazd z Łodzi nastąpi w sobotę, 5 lu tego o godz. 8.30. Ponieważ chcemy jak najszybciej dostać się do Augustowa, nie będzie dłuższej przerwy w podróży. Każdy niewątpliwie weźmie ze sobą parę kanapek, owoce itp. W Augustowie będziemy około godz. 16, w „Domu Turysty” — gorący posiłek, a po zakwaterowaniu w hotelu, od będzie się kulig w puszczy, który potrwa około 2 godzin. Potem będzie czas na mały odpoczynek i przebranie się na wieczorowo, bo bal rozpocznie się o godz. 21.30. Zainauguruje go specjalna rewia mody „Telimeny”.

W niedzielę rano między godz. 9-10 wyjazd autokarami do Białegostoku. Pojedziemy uroczą drogą „Jedenastu Wiatraków”, a następnie zupełnie nową trasą, oddaną do użytku w roku ubiegłym. Łódzianie zwiedzą Białystok, m.in. dawny pałac Branickich, muzeum regionalne i nowe osiedla. W miejscowej restauracji zjemy obiad i ruszymy w stronę Łodzi. Przyjazd przewidziany jest na godzinę 22.

Zapisy na naszą imprezę przyjmuje „Orbis” już od poniedziałku. Oczekuje się zarówno zgłoszeń indywidualnych, jak i zbiorowych. Niestety, ilość miejsc jest ograniczona i dlatego tylko ci, którzy załatwią sobie karty uczestnictwa od razu, będą mieli szansę wziąć udział w imprezie. (kas.)

Nowe hełmy łódzkich strażaków

Łódzcy strażacy otrzymają wkrótce nowy model hełmu bojowego. Został on wyprodukowany przez Zakłady Chemiczne „Nitron” w Krupskim Młynie i uzyskał doskonałą ocenę specjalistów.

Nowy hełm — wyprodukowany z tworzywa sztucznego — odznacza się znaczną wytrzymałością na uderzenia, jest ożywiście ognioodporny, jest znacznie lżejszy od dotychczas stosowanych metalowych, a ponadto jego kształt zaprojektowano w ten sposób, by chronił także szyję strażaka.

Do tej pory już ok. 300 łódzkich strażaków otrzymało nowe hełmy, a do końca roku będą je mieli wszyscy łódzcy strażacy. Podczas jednej z ostatnich akcji bojowych, nowego hełmu używał m.in. zastępca komendanta ŁK SP — kpt. Stanisław Woźniak (za zdjęciem). (Jp)

Foto: L. Olejniczak



Spiesząc Piotrkowską lub Kilińskiego, czy myślisz, komu zawdzięczasz równą, twardą nawierzchnię rozścielającą się pod stopami? Im, właśnie im: robotnikom z Miejskich Zakładów Betonarskich. Poznajmy więc niektórych:

Władysław Pawlikowski — betoniarz, pracuje już w tym przedsiębiorstwie od 13 lat. Obecnie przy tzw. stole wibracyjnym produkuje płyty chodnikowe, krawężniki, trylinki i inne elementy betonowe.

Władysław Grudziak — betoniarz, pracuje tu 9 lat i dla

„LUDZIE z „BETONU”

tego zawodu porzucił kiedyś murarstwo. Po pracy zajmuje się hodowlą królików.

Bronisław Chmielak — mistrz betoniarz, pracownik kontroli technicznej MZB. Pracuje tu już 21 lat. Zawód betoniarza odziedziczył po ojcu. Po pracy zajmuje się uprawianiem działki.

Mateusz Sleszyński — ślusarz hydrauliczny. Pracuje w



JESZCZE O PRACY przychodni lekarskich

W związku z naszymi notatkami nt. pracy przychodni lekarskich oraz rajdu „Dziennika” po tych przychodniach otrzymaliśmy wyjaśnienie z Wydz. Zdrowia i Opieki Społecznej RN Śródmieście, w którym m.in. czytamy:

„W dniu 3 listopada br. (1965 r. — przyp. red.) obsada lekarska była wystarczająca i każdy pacjent zgłaszający się (do przychodni przy ul. Kopcińskiego 32 — przyp. red.) powinien zostać przyjęty. Winę za odmowę przyjęcia pacjentów w tym dniu ponosi restryktor L. Jędrzejczak, któ-

20-lecie biblioteki

Miła uroczystość — 20-lecie biblioteki — odbyła się onegdaj na Osiedlu Montwiłła Mireckiego przy ul. Perła 2. Około 300 tys. odwiedzin mieszkańców osiedla odnotowała biblioteka w 20-lecie. Wy pożyczyci oni ponad pół miliona książek. Poza tym biblioteka — i aktywni działacze kulturalnych skupionych przy niej — zorganizowały setki spotkań z literatami, wystaw, odczytów, kursów języków obcych, a nawet wycieczek krajoznawczych.

Na uroczystości 20-lecia aktywiści kulturalni z osiedla otrzymali dyplomy uznania. Na zdjęciu: A. Mikołajczyk

POGODA

Wczoraj o godz. 20 temperatura w Łodzi wynosiła — 9 st. C. Dziś zachmurzenie duże, okresami opady drobnego śniegu, możliwe przejaśnienia. Temperatura minimalna — 13 st. C. maksymalna ok. — 8 st. C. Wiatry z kierunków północno-wschodnich i wschodnich. Jutro nadal mroźnie.



otrzymuje dyplom z rąk przewodniczącej DRN - Polesie J. Mackiewiczowej. (wit)

PIORKIEM po MIEŚCIE



Walory tej pożytecznej akcji omówimy osobno. (M. J.)

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

Wieloletni wkłady

WAZNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 87 400-00 500-00
Pogot. Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08
Kom. MO m. Łódź 292-22
Inform. telefoniczna 03

TEATRA

OPERETA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Piękną Heleną” (dozwolone od lat 18)
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Szkoda wesoła”
TEATR NOWY (Włocławskiego 15) godz. 19.15 „Faust”
MAŁA SALA (Zachodnia 93) nieczynna
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 „Nasze miasto”
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Kolumbowie rocznik 20”
TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) nieczynny
TEATR PINOKIO (Kopernika 10) godz. 16 „Tygrysek pod ciemną gwiazdą”
TEATR ROZMAITOSCI (Moniuszki 4-a) nieczynny
PANSTWOWY TEATR ZDROWISKA (Zachodnia 93) godz. 19.30 „Mirele Eiros”

MUZEUM

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne g. 10-15
MUZEUM SZTUKI (Włocławskiego 36) czynne g. 9-15
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIICZNE (Pl. Wolności 14) czynne g. 10-16
MUZEUM KATEDRY EWANGELICZNEJ (w Parku Sienkiewicza) czynne w godz. 10-17
WYSTAWY
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) nieczynny
SALON WYSTAWOWY BWA (Piotrkowska 102) X wystawa fotografii Okręgu Łódzkiego ZPAF. Czynna od g. 10 do 18.
PALAC MŁODZIEŻY (Moniuszki 4-a). Wystawa ilustracji do wierszy Juliana Tuwima. Wystawa czynna w godz. 15-19.
SALON FOTOGRAFII (A. Struga 2). Wystawa

CO? GDZIE? KIEDY?

wa retrospektywna fotografiki Eugeniusza Hanemana czynna od godz. 13-18.
PALMIARNIA — czynna godz. 10-18.
ZOO (ul. Konstantynowska 6/10) czynne w g. 9-16 (kasa czynna do godz. 15.30).

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20). Godz. 19.30 Koncert symfoniczny — ork. PFL. Dyrygent Miłosław Berwid (CSRS) solistka — Teresa Rutkowska — fortepian. Program O. P. Korte „Historia dwóch detów” dramat symfoniczny na orkiestrę L. V. Beethoven — III Koncert fortepianowy c-moll. Rimski-Korsakow — Szecherzada.

KINA

POLONIA — „Wspaniały pogrzeb” od lat 18 (wł.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA — „Ameryka, Ameryka” od lat 16 (USA) godz. 9.30, 12.45, 16, 19.15
WOLNOŚĆ — „Wyprawa siedmiu złodziei” (panorama) od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ — „Syn kapłana Blooda” (panorama) od lat 12 (wł.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Mandrin” (panorama) od lat 11 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem „Pierwsza lekcja” od lat 12 (bułg.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
CZAJKA (Płonowa nr 4) „Daleka jest droga” od lat 14 (bułg.) godz. 17, 19
ENERGETYK (Al. Połtechniki 17) „Zakazane piosenki” (pol.) od lat 12, godz. 17, 19
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Sam pośród miasta” (panorama) od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
HALKA (Krawiecka 3/5) Program krótkometrażowy: „Nad Sannem”, „Rzeki Wietnamu”, „Pierrot i mu-

za” godz. 15 „Latający profesor” od lat 9 (USA) godz. 16 „Tak” od lat 16 (weg.) godz. 18, 20
LACZNOŚĆ (Józefów 43) „1.000 talarów” od lat 12 (pol.) godz. 18
LDK (Traugutta nr 18) „Przybycie tytanów” (franc.) od lat 11 godz. 14.30, 17.15, 20
MAJA (Kilńskiego 178) Program krótkometrażowy: „W górach kazaskich”, „Wesele i wioślak” godz. 14.30 „Heleny trojańska” (panorama) od lat 14 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Człowiek z fotografią” (jugosł.) od lat 12 g. 15 „System” od lat 18 (ang.) g. 18, 20
POLESIE (Fornalskiej 37) „Głos ma prokurator” (pol.) od lat 16, godz. 17, 19
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Karmazynowy pięt” (USA) od lat 11, godz. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Ach, te dzieci” od lat 9 (radz.) godz. 10, 12.30 „Nigdy w niedzielę” od lat 18 (franc.) godz. 15, 17.30, 20
POKÓJ (Kazimierza 5) Program krótkometrażowy: „Chiny — dzień powszedni”, „Patria o muerter” godz. 15 „Ape Regina” od lat 18 (wł.) godz. 16, 18, 20
ROMA (Rzgowska 84) „Upadek cesarstwa Rzymskiego” (panorama) od lat 12 (USA) g. 10, 14, 18
SOJUSZ (Płatowcowa 5) „Okłahoma” (panorama) od lat 16 (USA) g. 16.30, 19
STOKI (Zbozecz 12) „Małpa kuracja” od lat 12 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20
STYLÓWY — STUDYJNE (Kilńskiego 123) „Towarzysze” od lat 14 (wł.-franc.) godz. 15, 17.30, 20
STUDIO (Lumumby 7/9) „Tiron we krwi” od lat 16 (jap.) godz. 17.15, 19.30
SWIT (Bałucki Rynek 5) „Gdzie jest generał” od lat 12 (pol.) godz. 10, 12.30, 15 „Zycie raz jeszcze” od lat 16 (pol.) godz. 17.30, 20

TATRY (Sienkiewicza 40) Progr. krótkometrażowy „Śpiewa Yves Montand” g. 15. Program dla dzieci: „Obłędzenie”, „Śnieżne dróżki”, „Okulary”, „Płyn strumyk”, „Badabou w Paryżu” godz. 16, 17, „Święta wojna” od lat 18 „Poległa będzie ona na rozwiązaniu” „na żywo” krzyków szarów i rebusów. „Cza rodzice” — to nazwa studentckiego zespołu muzycznego, który towarzyszy „Jamaniom głowy”. Zespół ten składa się ze studentów I i II roku pra-

DYZURY APTEK Cieszkowskiego 5, Piotrkowska 127, Tuwima 50, Żelazna 28, Limanowskie go 37, Pl. Wolności 2, Rzgowska 147.

DYZURY SZPITALI

Szpital im. dr H. Jordana, Przrodnicza 7/3 przyjmuje rodzace i chore ginekologicznie z Czelniczy Śródmieście oraz z dzielnicy Widzew — z XI Rejonowej Poradni „K” ul. Szpitalna 6.
Szpital im. dr H. Wolf, Łagiewnicka 34/36 przyjmuje rodzace i chore ginekologicznie z dzielnicy Bałuty oraz z dzielnicy Widzew — z X i XII Rejonowej Poradni „K”, ul. Zbozecz 18 i Wysoka 12.
Szpital im. dr M. Mądrowicza, ul. Fornalskiej 37 przyjmuje rodzace i chore ginekologicznie z dzielnicy Polesie.
I Klinika Pol.-Gin. AM ul. Curie-Skłodowskiej 15 przyjmuje rodzace i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna.
Chirurgia Południe — Szpital im. Pasteura, ul. Wigury 19.
Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Książkiewicza 1/5.
Laryngologia: Szp. im. Piłgowskiego, ul. Wólczańska 195.
Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Konopnickiej, ul. Sportowa 36/50.
Chirurgia szczeniowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Toksykologia i Centr. Szpitali Klinicznych WAM, Zeromskiego 113.
Nozna pomoc pielęgniarstwa dla m. Łódź Al. Kościuski 48, tel. 324-00 od godz. 19 do 4.
Nozna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. od 19-15 na nr tel. 444-44.

W Klubie Dziennikarza

Rozkosze łamania głowy • Wymiana kart wstępu

„Rozkosze łamania głowy” — to nazwa imprezy, która odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 18 w Klubie Dziennikarza. Polegać będzie ona na rozwiązywaniu „na żywo” krzyków szarów i rebusów. „Cza rodzice” — to nazwa studentckiego zespołu muzycznego, który towarzyszy „Jamaniom głowy”. Zespół ten składa się ze studentów I i II roku pra-

wa, filologii polskiej, chemii i ekonomii, a powstał w 1964 roku. Kierownikiem zespołu jest Krzysztof Sowiński — student I roku prawa. Zespół brał udział w przeglądzie studentekich zespołów muzycznych w Gliwicach, w festiwalu kulturalnym studentów w Warszawie, występował na Węgrzech i w Czechosłowacji. Podczas imprezy zobaczymy ponadto pokaz mody MHD Artystkami Odzieżowymi.

Całość prowadzą: red. W. Śmiałowski i M. Stefański. Wstęp wolny dla posiadaczy kart klubowych.

Klub Dziennikarza prosi posiadaczy kart wstępu o przedłożenie ich ważności na rok 1966. Wymiana można dokonywać codziennie w godz. 15-17 w klubie do dnia 15 stycznia br. Po tym terminie ubiegłoroczne karty wstępu tracą ważność i nie będą honorowane.

Sygnaty

DO BANII... Pestki dyni kosztują niemało, bo 60 zł kilogram. Tymczasem często zdarza się, że są one wewnątrz pastu lub tak że wysuszone, że nie nadają się do spożycia. Kto jest za to odpowiedzialny — zapytaj amatorzy pestek (Dowód rzeczowy w postaci niewydarzonych pestek w posiadaniu redakcji).

Zawiadomienie

DYREKCJA ELEKTROCIĘPLOWNI ŁÓDZ-H W BUDOWIE ZAWIADAMIA ZE z DNIEM 3 STYCZNIA 1966 roku BIURA DYREKCYJ PRZENIESIONE ZOSTAŁA NA UL. SWOJSKA 2a (ZABIENIEC). telefony: dyrektor — 716-90 biura — 591-00.

SOBOTA, 3 STYCZNIA

PROGRAM I 8.00 Wiad. 8.05 Muz. i akt. 8.30 Miniatury instrumentalne. 8.50 Rozmowy na tematy prawne. 9.00 Aud. pt. „Przygoda w górach”. 9.20 Koncert rozrywkowy. 10.00 „W pogoni” — opow. 10.20 Z muzyki francuskiej. 11.00 Aud. pt. „Kochanki”. 11.30 „Na swojską nutę”. 11.40 Aud. „Rodzice a dziecko”. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 „Wielkie spotkanie”. 13.00 Audycja „Sztuczny człowiek” opow. 13.20 (L) Koncert rozrywkowy. 14.00 Zagadka literacka. 14.20 Muzyka wioska. 15.00 Wiad. 15.05 „Sportowe wieści na start”. 15.20 Muzyka rozrywkowa. 15.45 Muzyka. 16.00 Wiązanka melodii. 16.10 Młodzieżowe Studio „Rytm”. 16.35 Program młodzież. „Kolorowy mikrofon”. 17.10 Aud. Red. Spół. 17.25 L. van Beethoven: Uwertura. Leonora nr 3. 17.40 „Popioły” — odc. 31. 18.00 Wiad. 18.05 Koncert dnia. 18.45 Kurż. ang. 19.10 „Wędrowki muzyczne po kraju”. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sportowe. 20.35 „Piwnica pod Baranami” — aud. 21.35 Utwory wiolonczelowe. 21.58 Przegląd prasy literackiej. 22.15 Muzyka taneczna. 23.00 „Świat dziś wieczorem”. 23.10 Koncert nocny. 24.00 Wiad. 0.05 Muzyka taneczna. 1.00 Wiad. 1.05 Muzy-



PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Reporter gospodarczy donosi”. 8.50 Śpiewa chór dziecięcy Radia i Telew. Francuskiej. 9.05 Koncert dnia. 9.50 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 Koncert rozrywkowy. 10.40 „Przyjaciele” — opow. 11.00 Poranny koncert. 11.40 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”. 12.06 Wiad. 12.10 Muzyka rozrywkowa. 12.30 „Ludzie, wśród których żyjemy”. 13.00 Poznajemy nasze pieśni. 13.20 „Kultura plinie pozukiwana”. 13.40 (L) Informacje dnia. 13.45 (L) Montaż satyr. 14.15 (L) Kwadrans muzyki. 14.30 Piosenki żołnierskie. 14.45 „Bielki na szafet”. 15.00 Z oper R. Straussa. 15.30 Aud. dla dzieci „Otwarta szkatułka”. 16.00 Wiad. 16.05 „Pan Tadeusz” — fragm. 16.15 Podwieczorek taneczny. 17.05 (L) Aktualności rodzim. 17.20 (L) „Łódzki Magazyn Wojskowy”. 17.45 (L) Muzyka taneczna. 18.30 (L) „Na widowni tygodnia”. 18.50 Felie-

TELEWIZJA

9.55 Zoologia dla klas VII „Owady społeczne” (W). 10.25 Przerwa. 10.55 Geografia dla klas V „W tundrze i tajdze syberyjskiej” (W). 11.25 „Ten wstępny celnik” — film fab. prod. franc. odc. od lat 16 (L). 12.50 Przerwa. 16.25 Lekcja w.f. dla nauczycieli (W). 16.40 Film z serii „Opowieści znan rzeki” (W). 16.55 Dziennik (W). 17.00 Film krótkometrażowy (Łódź). 17.10 Wiadomości dnia (Łódź). 17.30 Dla młodych widzów: „Dla każdego coś miłego” (W). 18.15 „Warszawa, ja i ty” (W). 18.40 „Po szóstki” — Telewizyjny Klub Młodzieżowy (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.00 Radziecki Zespół Estradowy — program rozrywkowy (W). 20.35 Dziennik (W). 20.45 Wiadomości sportowe (W). 20.50 „Ten wstępny celnik” — film fabularny prod. franc. od lat 16 (L). 22.15 „Czy państwo lubią rewie” — program IV (W).

Automobilklub Łódzki zawiadamia

ROZPOCZĘCIE KURSÓW AMATORSKICH motocyklowych oraz kat. I, II, III. Kandydaci na kat. II przyjmowani są ze skróconym stażem pracy do 1 roku. Zapisy przyjmowane są w nowym Ośrodku Automobilklubu Łódzkiego, w Łodzi, ul. Tuwima 15, w godz. 8-20, tel. 253-60 oraz Al. Kościuski 15, w godz. 8-16, tel. 212-39 i ul. Piotrkowska 15, w godz. 13-20, tel. 232-16.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr ZIOMKOWSKI, specjalista chorób wenerycznych, 16-18, Kilńskiego 82 17217 g
KORONKA Henryka, lekarz ginekolog przyjmujący 17-18, Zielona 16
DZIAŁEK zadrzewiona wydzierżawia lub sprzedaje. Zabudowania gospodarcze. Tel. 337-35
PLAC przy ul. Warszawskiej sprzedam lub zamienię na samochód osobowy. Oferty „17237”, „Prasa”, Piotrkowska 96
I HA ziemi ogrodniczej ulica wic 35 oddam w dzierżawę. Wiadomość na miejscu 17212 g
SZCZENIĄKI — owczarki niemieckie — czarne, podpalane z metryczkami — sprzedam. Rodzice nagrodzeni na wystawach złotymi, srebrnymi medałami. Tel. 535-78
PUTRO — barany węgierskie. sprzedam. Tel. 523-06 17270 g
PIEC skumulacyjny 1.5 kW sprzedam. Tel. 397-37 godz. 19-23 17249 g
KUCYKI kare sprzedam. Tomaszów Maz., Graniczna 23 17175 g
„WARTBURG-1000” biały, rok 1963 sprzedam. Złota Wola, Łaska 20, tel. 83-93 17176 g
„OCTAVIE Super” biała sprzedam. Zachodnia 18 m. 16 (wejście Lutomska 15) godz. 14-17
INŻYNIER poszukuje pilnie pokój sublokatorskiego. Oferty „17200”, „Prasa”, Piotrkowska 96
POKÓJ z kuchnią 33 m kw. kwaterekowe, częściowe wygody zamienię na 2 pokoje z kuchnią kwaterekowe w blokach. Oferty „17232”, „Prasa”, Piotrkowska 96
STUDENT poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „17250”, „Prasa”, Piotrkowska 96 17250 g
NAUCZCIELKA emerytka, pedagog, udziela lekcji, przygotowuje do egzaminów. Oferty „17235”, „Prasa”, Piotrkowska 96
POKOJU sublokatorskiego z niekrepującym wejściem poszukuje małżeństwo. Oferty „17215”, „Prasa”, Piotrkowska 96
POKOJU sublokatorskiego na 3 miesiące poszukuje starszy pan na stanowisku. Oferty „17213”, „Prasa”, Piotrkowska 96
MIESZKANIE wydzierżawiam pod kwaterekowe od najmie. Książkiewicza 30
NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy opamięsz szybko pod gwarancją wnalazkiem mistrzyni Mechlińskiej, Nawrot 22

KOMUNIKAT ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU JAJCZARSKO-DROBIARSKIEGO INFORMUJE

że począwszy od dnia 10 stycznia 1966 roku następuje zmiana w klasyfikacji, w nomenklaturze oraz w znakowaniu jaj świeżych, oparta na systemie segregacji wagowej jaj. W sprzedaży detalicznej występować będą jaja:

Table with 3 columns: Znakowanie, Cena detal., and descriptions of egg types (SWIEZE, CHŁODNICZE, WAPNOWANE) with their respective weights and prices.

UWAGA: cyfra górna na stemplu jaj świeżych oznacza klasę wagową — liczba dolna na stemplu jaj świeżych oraz na jajach chłodniczych i wapnowanych oznacza numer zakładu, który przygotował towar do obrotu. 85/k

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych, 16-18, Kilńskiego 82 17217 g
KORONKA Henryka, lekarz ginekolog przyjmujący 17-18, Zielona 16
DZIAŁEK zadrzewiona wydzierżawia lub sprzedaje. Zabudowania gospodarcze. Tel. 337-35
PLAC przy ul. Warszawskiej sprzedam lub zamienię na samochód osobowy. Oferty „17237”, „Prasa”, Piotrkowska 96
I HA ziemi ogrodniczej ulica wic 35 oddam w dzierżawę. Wiadomość na miejscu 17212 g
SZCZENIĄKI — owczarki niemieckie — czarne, podpalane z metryczkami — sprzedam. Rodzice nagrodzeni na wystawach złotymi, srebrnymi medałami. Tel. 535-78
PUTRO — barany węgierskie. sprzedam. Tel. 523-06 17270 g
PIEC skumulacyjny 1.5 kW sprzedam. Tel. 397-37 godz. 19-23 17249 g
KUCYKI kare sprzedam. Tomaszów Maz., Graniczna 23 17175 g
„WARTBURG-1000” biały, rok 1963 sprzedam. Złota Wola, Łaska 20, tel. 83-93 17176 g
„OCTAVIE Super” biała sprzedam. Zachodnia 18 m. 16 (wejście Lutomska 15) godz. 14-17
INŻYNIER poszukuje pilnie pokój sublokatorskiego. Oferty „17200”, „Prasa”, Piotrkowska 96
POKÓJ z kuchnią 33 m kw. kwaterekowe, częściowe wygody zamienię na 2 pokoje z kuchnią kwaterekowe w blokach. Oferty „17232”, „Prasa”, Piotrkowska 96
STUDENT poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „17250”, „Prasa”, Piotrkowska 96 17250 g
NAUCZCIELKA emerytka, pedagog, udziela lekcji, przygotowuje do egzaminów. Oferty „17235”, „Prasa”, Piotrkowska 96
POKOJU sublokatorskiego z niekrepującym wejściem poszukuje małżeństwo. Oferty „17215”, „Prasa”, Piotrkowska 96
POKOJU sublokatorskiego na 3 miesiące poszukuje starszy pan na stanowisku. Oferty „17213”, „Prasa”, Piotrkowska 96
MIESZKANIE wydzierżawiam pod kwaterekowe od najmie. Książkiewicza 30
NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy opamięsz szybko pod gwarancją wnalazkiem mistrzyni Mechlińskiej, Nawrot 22
KAWALERKE i pokój z kuchnią zamienię na dwa pokoje z kuchnią w blokach. Oferty „17244”, „Prasa”, Piotrkowska 96
WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślenia budowlanych, maszynowych oraz kosztorysowania — przyjmuję, informację pisemnych udziela — Zakład Szkołowa Zawodowego, Kraków, ul. Westerplatte II 7260 k
WŁAŚCICIEL „Skody”, który w dniu 31 grudnia wiozł nas z ul. Franciszkańskiej pod gmach Prezydium WRN — proszony jest o zwrot torbeki, pozostawionej w wozie. Ul. Franciszkańska 100 m. 1, tel. 532-35
PRZYBLAKAŁ się pies myśliwski, duży, brązowy. Ul. Brukowa 4, m. 9
POMOC domowa dochoźca do dziecka natychmiast potrzebna. Juliana, Mackiewiczowa 25-72, godz. 17-20 17402 g
POMOC domowa potrzebna. Chętnie spoza Łodzi. Włocławskiego 65-12 godz. 17-20 17255 g
POMOC domowa na stałe potrzebna. Zaczęło 16 m. 28, tel. 307-93 17207 g
FRYZJER meksi poszukuje pracy. Grunwaldzka 7 17239 g
POMOC do dziecka potrzebna. Konstancynowska 31, m. 5. Zgłaszać się od godz. 16 17380 g
POMOC domowa potrzebna. Narutowicza 107, m. 9 po godz. 17 17355 g
KAWALERKE i pokój z kuchnią zamienię na dwa pokoje z kuchnią w blokach. Oferty „17244”, „Prasa”, Piotrkowska 96
WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślenia budowlanych, maszynowych oraz kosztorysowania — przyjmuję, informację pisemnych udziela — Zakład Szkołowa Zawodowego, Kraków, ul. Westerplatte II 7260 k
WŁAŚCICIEL „Skody”, który w dniu 31 grudnia wiozł nas z ul. Franciszkańskiej pod gmach Prezydium WRN — proszony jest o zwrot torbeki, pozostawionej w wozie. Ul. Franciszkańska 100 m. 1, tel. 532-35
PRZYBLAKAŁ się pies myśliwski, duży, brązowy. Ul. Brukowa 4, m. 9
POMOC domowa dochoźca do dziecka natychmiast potrzebna. Juliana, Mackiewiczowa 25-72, godz. 17-20 17402 g
POMOC domowa potrzebna. Chętnie spoza Łodzi. Włocławskiego 65-12 godz. 17-20 17255 g
POMOC domowa na stałe potrzebna. Zaczęło 16 m. 28, tel. 307-93 17207 g
FRYZJER meksi poszukuje pracy. Grunwaldzka 7 17239 g
POMOC do dziecka potrzebna. Konstancynowska 31, m. 5. Zgłaszać się od godz. 16 17380 g
POMOC domowa potrzebna. Narutowicza 107, m. 9 po godz. 17 17355 g
INŻYNIERA budowlanego na stanowisko kierownika działu technicznego przyjmie Uniwersytet Łódzki. Zgłoszenia: dział osobowy, ul. Narutowicza 65, II p., pokój 32. 109/k
TRZECH AKWIZYTORÓW do sprzedaży biletów teatralnych w zakładach pracy, instytucjach i szkołach — zatrudni Teatr Powszechny w Łodzi. Wymagany wkład gwarancyjny. Wynagrodzenie prowizyjne. Zgłoszenia z życiorysami: ul. Obr. Stalingradu 21, w godz. 15-17. 110/k
KIEROWCĘ z prawem jazdy kat. I lub II na samochód furgon, marki „Nysa” oraz referentkę z bardzo dobrą umiętnością maszynopisania zatrudni natychmiast Spółdzielnia Inwalidów im. Wł. Hiberna w Łodzi, ul. Zakątna 61/63. 112/k
MISTRZÓW TRACKICH, dyspozytora zmianowego wykończalni, mistrzów wykończalni oraz inspektorów w dziale techniczno-produkcyjnym zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. St. Kunickiego „Maltex” w Łodzi, Al. Politechniki 5. Pożądane wykształcenie średnie lub wyższe. 43/k
TECHNIKA budowlanego z uprawnieniami na stanowisko kierownika grupy robót lub technika budowlanego z praktyką w kalkulacji na stanowisko starszego kalkulatora, technika samochodowego z praktyką na stanowisko kierownika transportu i warsztatu remontowego — przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy „Budoremont” w Łodzi, ul. Ks. Brzóska 11. 62/k
KIEROWNIKA technicznego z wyższym lub średnim wykształceniem (elektryk, mechanik, budowniczy) zatrudni Państwowy Teatr Nowy. Zgłoszenia: Zachodnia 93, tel. 343-83. 17229/g
EKONOMICYSTĘ z wyższym wykształceniem i stażem pracy w handlu — na stanowisko naczelnika wydziału organizacji przyjmie Centrala Handlowa „Foto-Optyka” w Łodzi, ul. Piotrkowska 165. Bliższych informacji udziela wydział kadr w godz. 7.30-15. 77/k
PRZETARG Oddział Trakcji PKP w Łodzi Kaliskiej, ul. Obrońców Stalingradu 125 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego i sanitarnego, marki M-20 „Warszawa”. Cena wywoławcza dla samochodu osobowego 18.000 zł, a dla sanitarnego — 14.000 złotych. Przetarg zostanie przeprowadzony w trybie postanowień ministra komunikacji z dnia 1. VIII. 1960 r. (Monitor Polski nr 66, poz. 315) i odbędzie się w dniu 15 lutego 1966 r., o godz. 10 w biurze samochodowni PKP Łódź Kaliska, ul. Towarowa 74. Wadium w wysokości 10% sumy wywoławczej należy wpłacić do kasy stacyjnej Łódź Kaliska; najpóźniej w przeddzień przetargu. Wyżej wymienione pojazdy oglądać można codziennie w godz. 7-15 w samochodowni Łódź Kaliska, ul. Towarowa 74. 76/k
DZIENNIK ŁÓDZKI nr 7 (5934) 5

TYDZIEŃ W TV

PONIEDZIAŁEK — 10 STYCZNIA BR.

16.43 — Program dnia (L). 16.45 — LWD. 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — „Przygotowania do gry” — reportaż z Teatru Narodowego (W). 17.30 — „1.000 stażystów od Cegielskiego” — z cyklu: „7 milionów młodych” (W). 17.45 — „Gorąca linia” (K). 18.20 — Kino krótkich filmów (W). 18.45 — „Eureka” (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — Teatr Telewizji: „Koniec pani Cheyney” — komedia Fr. Lonsdale (W). 21.25 — Kronika kulturalna (L). 21.45 — Dziennik (W).

WTOREK — 11 STYCZNIA BR.

10.00 — „Zgłiszca Radopolje” — film fab. prod. jug. doz. od lat 16 (P). 11.25 — Przerwa. 11.55 — Język polski dla klas XI: „Niespokojna starość” L. Rachmanowa (W). 12.25 — Przerwa. 16.43 — Program dnia (L). 16.45 — LWD. 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — Kino Płoty: „Czarodziejskie narty” (W). 17.15 — „W opuszczonej kopalni” — film prod. ang. dla młodych widzów (W). 17.35 — „Skrzyżowanie dróg” (W). 17.55 — „Południowe rytmy na Broadwayu” (W). 18.25 — Biogłównictwo kardynałów — reportaż (Wr.). 18.50 — Teleturniej — „9 minut” (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — Film krótkometrażowy (W). 20.15 — „Zgłiszca Radopolje” — film fab. (P). 21.45 — Wszelchnica TV: „Czy istnieje więcej niż dwa rodzaje picia?” z cyklu: „Genetyka człowieka” (P). 22.05 — Dziennik (W).

ŚRODA — 12 STYCZNIA BR.

9.30 — „Bębny” — film fab. prod. CSRS doz. od 14 lat (W). 10.55 — Dla klas XI: „Panorama” (W). 11.25 — Przerwa. 11.55 — Chemia dla klas VII: „Przemiany materii” (W). 12.25 — Przerwa. 16.43 — Program dnia (L). 16.45 — PKF (W). 16.55 — Wiadomości (W). 17.00 — Film z serii: „Bolek i Lolek” (K). 17.10 — Reportaż ze szkoły zawodowej (K). 17.35 — Teatr Jednego Aktora: „Zakochany” — J. Domagalika (W). 17.50 — Tygodnik wiejski (P). 18.15 — „Arcydzieła muzyki prezentuje Leonard Bernstein” (W). 18.50 — Wszelchnica TV: „Świat naszych wnuków” (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — LWD. 20.15 — „Bębny” — film fab. prod. CSRS (W). 21.40 — „Światowid” (W). 22.05 — Dziennik (W).

CZWARTEK — 13 STYCZNIA BR.

10.55 — Język polski dla klas VII z cyklu „Wśród książek” — Eliza Orzeszkowa — „A. B. C.” (W). 11.25 — Przerwa. 11.55 — Dla klas XI: „Propedeutyka filozofii” (W). 12.25 — Przerwa. 16.43 — Program dnia (L). 16.45 — TV Kurs Rolniczy: „Wychów i żywienie prosiąt” (P). 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — Dla dzieci: „O ciekawym pajacyku” (P). 17.15 — „Klub pod Smokiem” (Kr.). 17.45 — „Nie tylko dla pań” (W). 18.10 — „Przedział muzyczny” (W). 18.50 — „Dobry wieczór — jak minął dzień?” (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — LWD. 20.15 — „Oczy świadka” — film fab. prod. franc. doz. od 16 lat (W). 21.45 — Dziennik (W).

PIĄTEK — 14 STYCZNIA BR.

16.53 — Program dnia (L). 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — Dla dzieci: „Czarodziejski dywan” (W). 17.20 — Film krótkometrażowy (W). 17.35 — „Poligon” (W). 18.05 — „Wielokropki” (W). 18.25 — Wszelchnica TV z cyklu: „Czy pan lubi matematykę?” (W). 18.55 — „Gwiazdeczka” — film (W). 19.05 — LWD. 19.20 — Niespodzianka na dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — Program filmowy (W). 20.40 — Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filharmonii Narodowej p. d. Witolda Rowickiego (W). 21.20 — „Bigos” — film TV prod. pol. z serii: „Dzień ostatni, dzień pierwszy” (premiera) (W). 21.45 — Dziennik (W). 21.55 — Publicystyka kulturalna (W).

SOBOTA — 15 STYCZNIA BR.

9.55 — Geografia dla klas VI: „Sudety” (W). 10.25 — „Śnieżna fantazja” — filmowy program rozrywkowy (W). 11.33 — Przerwa. 11.55 — Przyroda dla klas V: „W kopalni węgla i na torowisku” (W). 12.25 — Przerwa. 16.18 — Program dnia (L). 16.20 — „Czy to jest lenistwo?” — program dla nauczycieli (W). 16.40 — LWD. 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — Program tygodnia (W). 17.20 — Dla młodych widzów: „Kalesz” — wodevil uczniowski (L). 17.50 — „Gawędy wilków morskich” (Gd.). 18.05 — „Rysunkowe przygody” (W). 18.35 — „Za kulisami teatru” (W). 18.45 — „Tele-Echo” (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Monitor (W). 20.00 — Program filmowy (W). 20.40 — „Śnieżna fantazja” — filmowy program rozrywkowy prod. radz. (W). 21.50 — Dziennik (W). 22.00 — Wiadomości sportowe (W). 22.05 — „Pewien uśmiech” — film fab. prod. USA doz. od 16 lat (K).

NIEDZIELA — 16 STYCZNIA BR.

9.25 — Program dnia (L). 9.30 — „Moskiewski Kremi” (Moskwa). 10.00 — Program dla młodych widzów (Budapeszt). 10.45 — „Wychów i żywienie prosiąt” (W). 11.30 — „Zardzewiała śmierć” — reportaż filmowy (W). 11.45 — Dziennik (W). 11.55 — „Bamba w oazie Tongo” — widowisko lałkowe dla dzieci (Wr.). 12.40 — „Koi, który mówi” (W). 13.05 — „Świat,

SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

„Dziennik Łódzki” rozpoczyna akcję zbiórki na fundusz Polskiego Komitetu Olimpijskiego

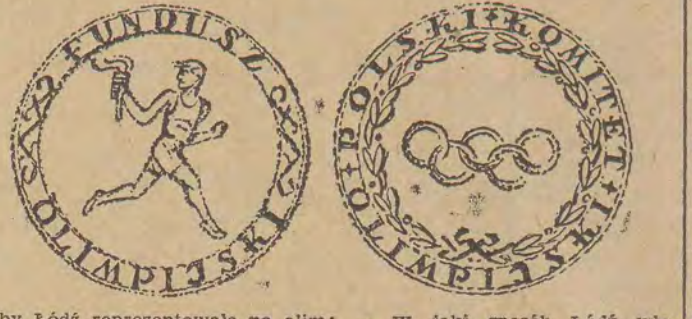


Przygotowania do Igrzysk Olimpijskich — to ciężka, długofalowa praca. Na liczących zgromadzeniach w ośrodkach specjalistycznych i w poszczególnych klubach trwają intensywne przygotowania. Chodzi o wyszkolenie kadry olimpijskiej, i o wytuskanie młodzieży przewidzianej do startu w następnej olimpiadzie.

Wysiłki te pochłaniają nie tylko moc czasu, ale i pieniędzy. Całą akcją, w której biorą udział najwybitniejsi trenerzy, kieruje Polski Komitet Olimpijski.

Na tematy olimpijskie rozmawiamy z sekretarzem Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Łodzi — Romanem Balcerzakiem.

Mieszkańcy naszego miasta żywo interesują się sportem wyczynowym. Zależy nam na tym, jak też przyczynić się do podniesienia poziomu młodzieży sportowej.



aby Łódź reprezentowała na olimpiadzie jak największą liczbę sportowców. Przygotowania zdcentralizowaliśmy. Wpłynęło to dodatnio na przygotowanie sportowców należących do kadry olimpijskiej.

Dziś z GKS a jutro z Murekim grają hokeiści ŁKS

Niefortunnie wypadło dla hokeistów ŁKS wznowienie rozgrywek mistrzowskich. Z wyprawy na Śląsk powrócili z dwoma porażkami. Łodzianie przegrali z Naprzodem, doznał też pierwszej porażki w spotkaniu z Bałdonem. Niepowodzenia te nie wpłynęły jednak na ich pozycję w tabeli, mieli bowiem w zapasie taką przewagę punktową nad Murekim, że utrzymali się na szóstym miejscu.

Podhale straciło cenny punkt, lecz utrzymało pozycję lidera, gdyż to samo przytrafiło się GKS, obrońcy tytułu mistrzowskiego. Wysokie zwycięstwo odniesione przez GKS nad Cracovią sprawiło, że obecnie dzielą go jedynie minimalna różnica bramek od Podhala. Obie drużyny mają bowiem w dorobku po 33 punkty.

Na stracie punktów przez lide

— W jaki sposób Łódź wiąże się do poszczególnych akcji PKOl?

— Z pobieranych dodatkowo opłat do biletów wstępu na imprezy sportowe (50 gr i 1 zł) wpłacamy do PKOl około 250 tysięcy zł rocznie. Jest to niewspółmiernie mało w porównaniu z tym, jakie sumy przynajmniej PKOl sportowi łódzkiemu na szkolenie przyszłych olimpijczyków.

— Słyszeliśmy o rozpoczęciu społecznej akcji zbierania pieniędzy na fundusz olimpijski.

— Tak. Sporządzono specjalnie bardzo efektowne medale olimpijskie. Mogą je nabywać instytucje, przedsiębiorstwa, spółdzielnie i osoby prywatne. W Łodzi medale olimpijskie są do nabycia w LICKFIT — Plac Komuny Paryskiej 5.

— Jaka jest minimalna wola?

— Wręczać je będziemy po wpłaceniu minimum 500 zł.

— „Dziennik Łódzki” włącza się do tej zbiórki na fundusz olimpijski nabywając pierwszy medal. Wzywamy równocześnie naszych Czytelników do pojęcia tej szlachetnej akcji. Stale drukować będziemy w gazecie nabywców medali.

— Dziękuję za pomoc. Sądzę że w rywalizacji z innymi miastami w dziedzinie rozprawiania medali nie będziemy na szarym końcu. (Ja. Nie.)

Dzisiejsze IMPREZY

SOBOTA, 8 STYCZNIA BR.

HOKEJ NA ŁODZIE. ŁKS — GKS Katowice i liga godz. 19 w Pałacu Sportowym.

SIATKÓWKA. Liga okręgowa męska Start — RKS godz. 19.30 ul. Teresy 56 i AZS — Widzew godz. 18 w MDK.

KOSZYKÓWKA. ŁKS — Widzew klasa A. godz. 17, ul. Zakątna 82.

obyczaj, polityka” (W). 13.30 — Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów narciarskich — konkurs skoków (Klingenthal). 15.00 — „Coś fan tukie” — opera komiczna W. A. Mozarta (Kr.). 16.40 — „Licytacja rozmałości” — teleturniej (W). 17.20 — „Homo varsovienis” — TV film dokum. produkcji polskiej (W). 18.10 — Mały Teatr TV: „Warszawianka” Jerzego Andrzejewskiego (W). 18.45 — Program muzyczny (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — Słownik wyrazów obcych (W). 20.15 — Program filmowy (W). 20.55 — „Proszę książkę zażaleń” — film fab. prod. radz. doz. od 14 lat (W). 22.20 — Niedziela sportowa (W). 22.45 — Śpiewa Teresa Maciejczak (L).

— Słyszeliśmy o rozpoczęciu społecznej akcji zbierania pieniędzy na fundusz olimpijski.

— Tak. Sporządzono specjalnie bardzo efektowne medale olimpijskie. Mogą je nabywać instytucje, przedsiębiorstwa, spółdzielnie i osoby prywatne. W Łodzi medale olimpijskie są do nabycia w LICKFIT — Plac Komuny Paryskiej 5.

— Jaka jest minimalna wola?

— Wręczać je będziemy po wpłaceniu minimum 500 zł.

— „Dziennik Łódzki” włącza się do tej zbiórki na fundusz olimpijski nabywając pierwszy medal. Wzywamy równocześnie naszych Czytelników do pojęcia tej szlachetnej akcji. Stale drukować będziemy w gazecie nabywców medali.

— Dziękuję za pomoc. Sądzę że w rywalizacji z innymi miastami w dziedzinie rozprawiania medali nie będziemy na szarym końcu. (Ja. Nie.)

100 tys. funtów za Sacka

Wszystkie piłkarze, z których większość do niedawna grała w młodzieżowej reprezentacji Polski byli rozpromienieni i trochę zażenowani gratulacjami jakie otrzymali po meczu

Piłkarz ŁKS bohaterem meczu Polska — Anglia

Samolotem brytyjskich linii lotniczych — BEA powrócił z Anglii piłkarska reprezentacja Polski, która w środę na stadionie w Liverpoolu odniosła sukces, remisując z najlepszą jednostką Europy w 1965 r. — Anglią 1:1.

Wszystkie piłkarze, z których większość do niedawna grała w młodzieżowej reprezentacji Polski byli rozpromienieni i trochę zażenowani gratulacjami jakie otrzymali po meczu

Przez Łódź do Monte Carlo

Jedna z tras tegorocznego XXXV rajdu do Monte Carlo prowadzi przez Łódź. Przez nasze miasto przejadą cztery samochody, które wystartują z Mińska, by przez Wrocław osiągnąć Kudowę.

Będą to trzy obsady francuskie, startujące na wozach marki BMW 1900, Panhard i Martini Sports oraz jedna włoska na Fiacie.

Wystartują one z Mińska 14 bm. o godz. 15, a przejadą przez Łódź następnego dnia w godzinach rannych. Spodziewać się ich należy około godz. 4.30, gdyż we Wrocławiu winny się zameldować na punkcie kontroli czasu o godz. 7.40.

Samochody przejeżdżające przez nasze miasto będą miały numery startowe od 233 do 236. Organizacją przejazdu zajają się Łódzki Automobilklub.

SPORT W SZKOLE

W dzielnicach Łódzi — Widzew zakończono rozgrywkę piłki siatkowej dziewcząt i chłopców szkół podstawowych. Oto kolejność miejsc w finałach.

Dziewczęta: I Szkoła nr 4, II Szkoła nr 37, III Szkoła nr 154, IV Szkoła nr 149, V Szkoła nr 141.

Chłopcy: I Szkoła nr 4, II Szkoła nr 114, III Szkoła nr 37, IV Szkoła nr 139, V Szkoła nr 154.

Dwa rekordy należą do pływaków Startu

Podana przez nas wiadomość o ustanowieniu przez pływaków Anilany czterech rekordów Łódzi jest o tyle nieścisła, że rekordy w sztafetach 4x100 st. dow. i 4x100 st. zmien. dziewcząt w kategorii młodzików, należą do pływaków Startu.

Ustanowili je one na mistrzostwach Polski w ub. r. w Krakowie, startując w składzie: Miśtal, Krawczyk, Strojna, Mosiniak. W sztafecie st. dow. użyłszy czas 5.12.3, a w st. zmien. 5.23.6. Wynikami tymi ustanowili one rekordy Polski, które tym samym są rekordami Łódzi. Przepraszamy za nieścisłość.

★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”



Odpowiedział coś, już nie pamiętam co. Obróciłem głowę w lewo, przyciskając policzek do podłogi. W ten sposób łatwiej przetrzymam wstrząs. Mogłem teraz patrzeć przez iluminator. Widziałem zamazane kontury drzew, które skręcały się pod działaniem wiatru wiejącego od naszej turbiny. Ponownie rozległo się brzęczenie. I nagle tam, na zewnątrz, wszystko zanurzyło się w błękitnym ogniu! Elektryczne płomienie przeplatane purpurowymi błyskawicami ogarnęły całą palupę.

— Drzewa i trawy zostały już pożarte przez ogień — oznajmił ochryple Bouquer. — Płomieni ich reaktor jest niebieski. Trzymaj się, mój chłopczyku, zaraz się zacznie taniec!

Nagle rozległo się wycie przechodzące w gwizd i ucho moje przylgnęło do podłogi... Zdawało mi się, że głowa wybiję w niej dziurę! Kregosłup prostował się boleśnie i czulem, jak mi trzeszcza kręgi... Potwórny jakiś ciężar walił się na mnie... Zduśnię krzyk i usiłowałem unieść głowę... Nie usłonołem jej nawet na milimetr! Ważyła może sto kilo! Zresztą wszystko to trwało nie dłuższej chyba niż sekundę. Czarna za-

słona spadła mi na oczy. Nie widziałem już i nie słyszałem nic więcej.

Budzę się. Jestem wciąż skropowany. Słyszę chrapanie; wszyscy śpią. Półgłosem nawioluję Bouquera. Nie ma odpowiedzi. Mój zegarek stanął. Sapristo... Zepsuty? Nie, po prostu nie nakrećono. Ale dokładnie pamiętam, że tuż przed startem nakrećono go aż do oporu!

Co to ma znaczyć? Czy spałem dłużej niż dwadzieścia cztery godziny? A ponieważ wszyscy bez wyjątku spali podobnie jak ja, można wyciągnąć tylko jeden wniosek: zostaliśmy uśpieni! Ten zastrzyk, cholera!

Spałbym chętnie dalej, gdybym nie był taki głodny! Obudził mnie właśnie mój pusty żołądek. Czuję też bolesne zużycie w całym ciele. Próbuje obrócić się na bok, aby użyć plec. Mam wrażenie, że więzy zostały nieco rozluźnione. Oswobodzam jedno ramię, potem drugie. Wydobyć się z więzów okazuje się teraz zabawką. Siadam energicznie. I wówczas dzieje się coś niezwykłego; zawisam po prostu w powietrzu!

„W powietrzu” — to się nazywa, że kiwam się w śmiesznej pozycji o metr nad podłogą! Oszołomiony wyciągam szybko nogi. Pięty uderzają o podłogę i to pchnięcie ekspeduje mnie aż pod sufit. Na szczęście w czas uniesłem ręce, aby sobie nie rozbić głowy... Potem wierzgam konwulsyjnie nogami w połowie drogi między sufitem a podłogą!

W tej chwili przypominam zapewne pałeczkę poruszana przy pomocy niewidzialnych nitów lub niezwykłego akrobata odbywającego nie kończący się skok! Rzecz jasna, nie zastanawiałem się nad tym, jak wyglą-

dam... Czuję, że za chwilę zacznę wrzeszczeć ze strachu... Szaleństwo mnie ogarnia czy koszmara? Ależ nie! Unoszę się w powietrzu jak nurek w wodzie! Z tą różnicą, że nurek, kiedy przestaje pływać, wypychany jest siłą ku górze... Ja pozostaję wciąż na tym, samym poziomie! Nie mogę się powstrzymać od myśli: „Uwaga! To się skończy za chwilę i skreć sobie kark! Przede wszystkim nie upaść na tył głowy!” Gorączkowo usiłuję się obrócić, bez rezultatu zresztą... Jak to robia koty, że zawsze spadają na cztery łapy?

Jeśli zacznę krzyczeć, obudzę swoich towarzyszy. Widząc mnie w tym dziwnym położeniu wpadną w panikę, zaczną się szamać w więzach, zaczną ryczeć. Przyjdą polipy i... Nie trzeba krzyczeć. Trzeba myśleć.

Tak, trzeba się zastanowić. Co się mogło właściwie stać? Powietrze nie mogło nabrać gęstości wody. A przecież unoszę się w nim! Tak jakbym miał tę samą gęstość, co powietrze! Unoszę się? Dlaczego nie spróbować pływania?

Czynię kilka ruchów. Posuwam się do przodu! Nie więcej niż 5 cm przy każdym uderzeniu, ale jednak! Wykonuję coraz energiczniejsze ruchy, kierując się w stronę podłogi. Dotykam jej palcem. I od razu podskakuję o jakieś 10 cm!

Właśnie wtedy mam oświecenie! Ależ tak, ja nie waży! Widocznie znaleźliśmy się poza strefą przyciągania ziemskiego! Powietrze wokół mnie, każde piórko czy kula oliwiana, ogromna masa naszego pojazdu, wszystko to waży jednakowo: zero! Uf! Wycałuj chusteczki, żeby otrzeć pot z czoła. Moja przygoda jest wciąż dziwaczna, ale

przestała być niepokojąca. Najważniejsze, że nie grozi mi nagłe przerwanie tego stanu. Nie muszę się obawiać, że za chwilę runę i rozbię sobie czaszkę.

Wiosłuję energicznie, zagarniam długimi rękami powietrze, aby ponownie osiągnąć podłogi. Chwytam za pierścień i ciągnę... Aj! Nim się nauczę poruszać pewnie w tym świecie pozbawionym ciężaru, przyjdzie mi zainkasować niejednego prztyczka z powodu nadmiernej żywości ruchów. Ale jestem zbyt głodny, by rezygnować. Muszę się napić mleka.

Lekkie odbicie się od pierścienia — bardzo ostrożnie odbicie tym razem — i oto niby aniol szubujący w powietrzu. Znalazłem się już nad krowami. Teraz tylko opuścić się nieco i...

I co? Nie umiem doić krow! Znam biegle sześć języków, to prawda, ale... ale nie potrafię wydocić krowi, choćby wymię krowy pękało od mleka! Ach, te luki we współczesnym systemie edukacji!

Ale Bouquer umie doić. Trzeba obudzić Bouquera.

Używam teraz bezbłędnej cawła i unosząc się między niebem a ziemią — chcę powiedzieć między podłogą a sufitem — przedostaję się do moich uspięonych towarzyszy. Jak mi się zdaje, śpią oni snem sprawiedliwych; zrobiliem dobrze nie budząc ich. Ładuję tuż przy Bouquerze, który chrapie z otwartymi ustami. Chwytam pas krepujący mu ramię. Mój gest jest trochę zbyt żywy... Ponieważ „pływam” pochylony do przodu, więc w rezultacie czaszka uderzam Bouquera z impetem w żołądek. Wydaje stłumiony jęk.

Redaguje kolegium. Redakcja i administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Redaktor naczelny 225-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz redakcji 204-75. Dział społeczno-ekonomiczny 225-05 i 341-10. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział sportowy 208-93. Dział kulturalny 223-05. Dział wojewódzki 341-10. Dział listów 343-80. „Panorama” 343-80, NTU 303-09 (godz. 10-12). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do godz. 15.30, sobota do godz. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i poczty. Wydaje: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Łódź Piotrkowska 96. Reklamów nie zamówionych redakcja nie zwraca.